

Łukasz Dryblak

<https://orcid.org/0000-0002-7459-5700>

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Sondowanie przeciwnika czy poszukiwanie sojusznika? Stosunki polsko-rosyjskie na przykładzie Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej w Paryżu w latach 1946–1953

Zarys treści: Artykuł dotyczy funkcjonującego w Paryżu w latach 1947–1953 Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej związanego z jednym z poczytniejszych rosyjskich czasopism emigracyjnych, pt. „Russkaja Mysl”. Redaktorem gazety oraz prezesem Koła był Władimir Łazarewski, z wyznania katolik, skupiający wokół siebie grupę rosyjskich propagatorów ekumenizmu. Wiceprezesem tej organizacji został Władysław Pelc, zaangażowany w ruch prometejski polski dyplomata, który zdecydował się wejść w kontakt również z Rosjanami. Autor rekonstruuje poglądy omawianego środowiska oraz odpowiada na pytania o cele obu stron zaangażowanych w dialog i efekty prowadzonych przez nich rozmów.

Outline of content: The article deals with the Polish-Russian Friendship Circle operating in Paris in 1947–1953, associated with one of the most widely-read Russian émigré papers *Russkaya Mysl* (“Russian Thought”). Its editor and the president of the Circle was Vladimir Lazarevsky, a Catholic by religion, who gathered around himself a group of Russian propagators of ecumenism. The organisation’s vice-president was Władysław Pelc, the Polish diplomat involved in the Prometheism movement, who decided to get in contact with Russians. The author reconstructs the opinions of the analysed milieu and answers the question about the purposes of both parties engaged in the dialogue and results of their talks.

Słowa kluczowe: emigracja, ekumenizm, prometeizm, monarchiści, Cerkiew prawosławna, rosyjska myśl polityczna, rosyjscy katolicy, „Russkaja Mysl”, Władimir Łazarewski, Władysław Pelc

Keywords: emigration, ecumenism, Prometheism, monarchists, Orthodox Church, Russian political thought, Russian Catholics, *Russkaya Mysl*, Vladimir Lazarevsky, Władysław Pelc

Emigracyjna rzeczywistość jak w soczewce skupiała całą paletę sporów natury polityczno-historiozoficzno-religijnej, toczących się na przestrzeni wieków między Polakami a Rosjanami. Po raz kolejny stawiano pytania o miejsce Polski w polityce rosyjskiej i Rosji w polityce polskiej. Ważny kontekst dla tych dyskusji stanowiły koncepcje polityczne innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej oraz państw zachodnich, a zwłaszcza USA, na których spoczywał główny ciężar współpracy z emigracjami politycznymi. Fakt znalezienia się na emigracji dużej części polskich i rosyjskich elit intelektualnych sprzyjał tworzeniu teoretycznych modeli, według których miałyby być budowane przyszłe stosunki po upadku komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Dramatyczna sytuacja, w której znajdowały się emigracje narodowe z krajów satelickich oraz samego Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, powinna była skłaniać je do współpracy w celu obalenia reżimu sowieckiego. Jednakże wymagało to przezwyciężenia wielu trudności, zwłaszcza tych związanych z pytaniem o granice poszczególnych państw narodowych po upadku ZSRS. Czy zatem współpraca polsko-rosyjska na emigracji mogła mieć miejsce? Jeśli tak, na jakich zasadach się odbywała, jakim celom służyła i czy wiązała się z recepcją rozwiązań proponowanych przez drugą stronę?

Artykuł ten będzie poświęcony poglądom członków jednego z rosyjskich kręgów intelektualnych, skupionych wokół tygodnika „Russkaja Mysl” (w latach 1947–1948 związana z francuską konfederacją chrześcijańskich robotników). Współpracownicy tego periodyku stanowili zaplecze powstałego w 1946 r. Koła Przyjaźni Rosyjsko-Polskiej. Gazetą, założoną w kwietniu 1947 r., kierowali prezes Koła i założyciel Rosyjskiego Związku Narodowego (Rossijskij Nacionalnyj Sojuz) Władimir Łazarewski¹ oraz członkowie kolegium redakcyjnego: Wasilij Polanski², Władimir Zieler³ i Siergiej Wodow⁴. Należy podkreślić, że był to pierwszy

¹ Władimir Łazarewski (ur. w 1897 r. w Kijowie, zm. 25 lipca 1953 r. w Nicei), dziennikarz, uczestnik wojny domowej, wyjechał najpierw do Pragi, następnie do Paryża, po II wojnie światowej organizował Rosyjski Związek Narodowy (Российский национальный союз), od 1946 r. był prezesem Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, w 1947 r. założył gazetę „Russkaja Mysl”, w latach 1947–1953 pełnił funkcję jej redaktora. Wszystkie biogramy Rosjan, o ile nie jest wskazane inne źródło, podaję za elektroniczną wersją słownika *Российское Зарубежье во Франции (1919–2000). Биографический Словарь в трех томах*, под общей редакцией Л. Мнухина, М. Авриль, В. Лосской, <http://www.dommuseum.ru/old/index.php?m=dist> (dostęp: 25.07.2018).

² Wasilij Polanski (ur. w 1890 r. w Czerepowcu, zm. w 1955 r. w Paryżu), dziennikarz, uczestnik wojny domowej, od początku lat dwudziestych mieszkał w Paryżu, członek Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy, od 1947 r. członek kolegium redakcyjnego (dalej: kol. red.) „Russkoj Mysli”.

³ Władimir Zieler (ur. w 1874 r. w Kijowie, zm. w 1954 r. w Paryżu), adwokat, dziennikarz, działacz społeczny, ukończył Uniwersytet w Charkowie. Brał udział w organizowaniu armii ochotniczej, był ministrem spraw wewnętrznych w rządzie A. Denikina. W 1920 r. wyjechał do Francji, zamieszkał w Paryżu, był m.in. członkiem Ziemgoru, kol. red. „Rossija za Rubieżom” oraz od 1947 r. kol. red. „Russkoj Mysli”.

⁴ Siergiej Wodow (ur. w 1898 r. w Odessie, zm. w 1968 r. w Monachium), prawnik i dziennikarz, uczestnik wojny domowej. W 1920 r. wyjechał do Konstantynopola, następnie do Pragi, gdzie

wielkoformatowy rosyjski tygodnik, o wyraźnym antysowieckim ostrzu, ukazujący się regularnie we Francji po II wojnie światowej. Do tego czasu władze francuskie zabraniały Rosjanom krytykować sojuszniczy Związek Sowiecki. Przykładem cenzury, jaka wtedy panowała, były działania francuskie podejmowane przeciwko pierwszemu od 1940 r., niezależnemu paryskiemu czasopismu rosyjskiemu „Swobodnyj Gołos” (kierownikiem był Łazarewski, a następnie Siergiej Mielgunow, wpierany m.in. przez Arkadija Stołypina), które od lutego 1946 r., mniej więcej co drugi numer, zmieniało nazwę właśnie ze względu na zakazy publikacji. Taka sytuacja trwała do wiosny 1947 r., kiedy pierwszy premier IV Republiki, Paul Ramadier usunął z rządu komunistycznych ministrów. Fakt ten umożliwił również wydawanie „Russkoj Mysli”⁵.

Publicystami paryskiego czasopisma byli wybitni przedstawiciele wszystkich trzech fal emigracji rosyjskiej, m.in.: poeta i krytyk literacki Georgij Adamowicz, pisarze Boris Zajcew, Aleksiej Riemizow, Iwan Szmielow i Nina Berberowa, poeci Jurij Terapiano i Irina Odojewcewa, historyk literatury Gleb Struwe, historyk Piotr Kowalewski, publicysta i działacz społeczny Mark Wiszniak, literaturoznawca Władimir Weidle, dyplomata i poeta Orest Klemientiew oraz dziennikarz Kirył Pomerancew. Gazeta ta tytułem nawiązywała do „Russkoj Mysli” wydawanej od 1880 r. w Moskwie, a po zamknięciu jej przez bolszewików, na emigracji do 1927 r. Na jej łamach początkowo swoje poglądy prezentowali słowianofile (u schyłku XIX w. uchodziła ona za główne czasopismo podnoszące kwestię polską)⁶, następnie członkowie środowiska, z którego w 1905 r. wyłoniła się Partia Konstytucyjno-Demokratyczna (tzw. kadeci). Od 1910 r. jej redaktorem był wybitny przedstawiciel tej grupy, Piotr Struwe⁷, który poznał część osób pracujących w redakcji emigracyjnej „Russkoj Mysli” jeszcze w latach dwudziestych, będąc redaktorem opiniotwórczego czasopisma „Wozrożdzenije” (na skutek zwolnienia Struwego

ukończył studia z prawa, ostatecznie zamieszkał w Paryżu. Był członkiem zarządu Narodowego Związku Rosyjskiej Młodzieży, w 1926 r. delegatem na Zjazd Rosyjskich Uchodźców we Francji, w latach trzydziestych generalnym sekretarzem Rosyjskiego Komitetu Narodowego w Paryżu. Działał w Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy. Współpracował z gazetami „Poslednije Nowosti” oraz „Borba za Rossiju”, był założycielem, od 1949 r. członkiem kol. red., zaś od 1958 r. redaktorem „Russkoj Mysli”. Pisał głównie na tematy związane z polityką międzynarodową i ZSRS.

⁵ A. Stołypin, *Cesarstwo i wygnanie. Przed i po roku 1917. Pamiętniki*, tłum. P. Hertz, Warszawa 1998, s. 237–238. O ile Stołypin przypisuje inicjatywę w kwestii powołania czasopisma „Swobodnyj Gołos” Mielgunowowi, to według Romana Gula był to pomysł Łazarewskiego, od którego ten pierwszy odkupił jedynie później prawa do wydawania pisma, P. Гуль, *Я унес Россию. Анология русской эмиграции*, т. 3, ч. 4, http://www.pseudology.org/Gul/Part_03_04.htm (dostęp: 24.07.2018).

⁶ A. Rejowski, „Russkaja Mysl” w kręgu spraw polskich w latach osiemdziesiątych XIX wieku, „Studia Rossica Posnaniensia” 1 (1970), s. 59.

⁷ R. Pipes, *Piotr Struwe. Liberal na prawicy 1905–1944*, t. 2, tłum. S. Szymański, Warszawa 2016, s. 169.

z redakcji czasopisma przez wydawcę Abrama Gukasowa, na znak protestu z pisma odeszli m.in. Łazarewski i G. Struwe)⁸. „Russkaja Mysl” Łazarewskiego stanowiła zatem czasopismo o tradycjach liberalno-prawicowych, prozachodnich, ale także słowianofilskich, mocno akcentujące historię misję narodu rosyjskiego, choć jednocześnie otwarte na kulturę polską⁹. Ze względu na katolickie, co należało do rzadkości wśród intelektualistów rosyjskich, wyznanie Łazarewskiego oraz kilku ważnych współpracowników czasopisma była to gazeta zaangażowana w szerzenie idei ekumenizmu, podkreślająca rolę Stolicy Apostolskiej w zjednoczeniu Kościołów. Poza rosyjskimi katolikami na łamach gazety publikowali zaangażowani publicyści prawosławni sprzyjający idei ekumenizmu.

Publicystykę „Russkoj Mysli” można podzielić na kilka głównych bloków: sprawy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem polityki ZSRS i bloku wschodniego (najczęściej wspominane były Jugosławia i Polska), wewnętrzne sprawy emigracji rosyjskiej, stosunki z innymi emigracjami (najwięcej miejsca poświęcano Ukraińcom oraz Polakom), sprawy religijne, artykuły wspomnieniowe i rocznicowe.

Kontekst polityczny

Wraz z ostatecznym rozwianiem się nadziei na liberalizację systemu sowieckiego USA zaczęły się przygotowywać na długotrwałe starcie, w którym ważną rolę mieli pełnić emigranci z Europy Środkowo-Wschodniej oraz Rosji¹⁰. Zmiana polityki amerykańskiej spowodowała również ożywienie po stronie poszczególnych emigracji, które chciały przeforsować korzystne dla siebie warunki porozumienia z Amerykanami i uzyskać jak największy wpływ na podział środków oraz głoszony program polityczny.

Najważniejszą organizacją zrzeszającą emigrantów spoza ZSRS był *National Committee for a Free Europe* (Narodowy Komitet na rzecz Wolnej Europy), powołany przez CIA¹¹. Na jego bazie powstało Radio Wolna Europa, finansowane głównie ze środków CIA, nadające do satelitów ZSRS oraz republik

⁸ *Ibidem*, s. 337.

⁹ Na łamach „Russkoj Mysli” odwoływano się do spuścizny intelektualnej Piotra Struwego: „Некоторые члены нашей редакции были близки П.Б. и многим ему обязаны в выработке своего мирозерцания. Но дело не в нашем личном отношении к Струве. Речь идет о его мыслях, которые сегодня представляются нам как бы его заветами”, Вл. Лазаревский, *О „размышлениях” Струве*, „Русская Мысль” (9 VIII 1947), № 17; Г. Струве, П.Б. Струве и мировой кризис 1938–39 г., „Русская Мысль” (20 II 1948), № 45.

¹⁰ Rolę pierwszej grupy dokładnie odtworzyła Anna Mazurkiewicz w pracy *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej w amerykańskiej polityce zimnowojennej 1948–1954*, Warszawa–Gdańsk 2016.

¹¹ P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999, s. 48.

bałtyckich. Trudniejszym zadaniem było skupienie w jednej organizacji emigrantów pochodzących z terenów należących do ZSRS, gdyż część organizacji emigracyjnych (zwłaszcza ukraińskich) postulowała zamiast programu federacji program niepodległości i oderwania od Rosji. Różnice, które dzieliły poszczególne narodowości, kolidowały z polityką amerykańską dążącą do stworzenia możliwie jak najbardziej jednolitego bloku. Ostatecznie *American Committee for the Liberation of the Peoples of Russia* – odpowiednik *National Committee for a Free Europe* – powstał dopiero w 1950 r. Rosjanie niechętnie podporządkowywali się Amerykańskiemu Komitetowi¹² kierowanemu przez admirała Alana Goodrich Kirka¹³; przez długi czas nie był on w stanie wciągnąć do współpracy głównych stronnictw politycznych emigracji rosyjskiej, które planowały przyłączyć się do niego dopiero po wcześniejszym wewnętrznym zjednoczeniu. Główny problem stanowiła kwestia niepodzielności Rosji, będąca przedmiotem gorących sporów nie tylko pomiędzy emigracjami narodowościowymi, ale również między samymi Rosjanami.

Ze względu na różnice zdań w kwestii treści porozumień z organizacjami narodowymi emigranci rosyjscy podzielili się na dwie grupy: sprzeciwiającą się polityce ustępstw oraz naciskającą na porozumienie, identyfikującą się pierwsza z Mielgunowem, a druga – z Borisem Nikołajewskim¹⁴. W toku dalszych negocjacji jesienią 1952 r. doszło do powołania Związku Wyzwolenia Narodów Rosji, w którego składzie znalazł się również Związek Narodowy Łazarewskiego – nie była to jednak trwała struktura¹⁵. Niepowodzenia Rosjan zmusiły Amerykanów do zorganizowania zjazdu rosyjskich stowarzyszeń w Wiesbaden, na którym 11 organizacji (w tym 6 narodowych) domagających się niepodległości bez plebiscytów podpisało wspólną deklarację (do organizacji nie przyjęto skrajnych separatystów spod znaku ukraińskiego Antybolszewickiego Bloku Narodów). Wśród sygnatariuszy znaleźli się Nikołajewski z Ligi Walki za Wolność Ludów, Wiktor Bajdałakow z Narodowego Związku Pracujących, Boris Jakowlew ze Związku Walki o Wyzwolenie Narodów Rosji (SBONR) oraz Mielgunow ze Związku Walki

¹² E. Lyons, I. Don Levine, *Письмо Американского Комитета Освобождения Народов России (June 21, 1951)*, „Русская Мысль” (25 VII 1951), № 365.

¹³ Admiral Alan Goodrich Kirk (ur. w 1888 r., zm. w 1963 r.), pełnił służbę w marynarce wojennej oraz dyplomacji, był m.in. ambasadorem USA w ZSRS (1946–1949), w 1952 r. został dyrektorem *Psychological Strategy Board*, odpowiadającym za planowanie i koordynację rządowych operacji psychologicznych.

¹⁴ С. Водов, *Координационный центр*, „Русская Мысль” (29 X 1952), № 498.

¹⁵ „Однако В.А. Лазаревский ведь входит в то новое Объединение – Национальный Союз, – которое стоит на прямо противоположной точке зрения, отстаивает неделимость России. Как же это понять? Притом, если будет ежедневная газета, то «Р. Мысль» едва ли может существовать. Может быть, они намерены как-нибудь слиться? Но как же в новой газете они смогут напечатать хотя бы одну строку о неделимой России!”, М.А. Алданов – В.А. Маклакову, 4 ноября 1952, „Права человека и империи”. В.А. Маклаков – М.А. Алданов переписка 1929–1957 гг., сост., вступ. О.В. Будницкого, [b.m.w.] 2015.

za Wolność Rosji¹⁶. Po ujawnieniu przez Komitet planowanego podziału środków dla poszczególnych grup Związek Narodowo-Pracowniczy zrezygnował z uczestnictwa w nim. W 1952 r. Rosjanie jeszcze raz podjęli próbę zjednoczenia, tworząc w październiku tego roku Koordynacyjne Centrum Walki Antybolszewickiej pod przewodnictwem Mielgunowa, z centralą w Monachium. Centrum podjęło na początku 1953 r. współpracę z Amerykańskim Komitetem¹⁷, otrzymało ze strony amerykańskiej środki na prowadzenie radia „Swoboda” oraz Instytutu Badań nad ZSRS w Monachium¹⁸. Jednakże już w 1953 r., w geście protestu przeciwko przyjmowaniu do Komitetu organizacji narodowych dążących do uniezależnienia się od Rosji, zerwano współpracę z Amerykanami, próbując stworzyć alternatywny ośrodek koncentrujący nie tylko Rosjan, ale również organizacje narodowe opowiadające się za federalizacją, a nie podziałem Rosji.

Wydarzenia te były obszernie komentowane na łamach „Russkoj Mysli”. Poszczególne inicjatywy oceniano przede wszystkim pod kątem stosunku do terytorium Rosji, roli narodu rosyjskiego oraz chrześcijaństwa. Oczywiście popierano tylko te, które zrównywały Rosjan z innymi narodami ciemionymi przez ZSRS. Z satysfakcją przyjęto postanowienia berlińskiego Kongresu Wolności i Kultury, na którym istotę konfliktu toczonego przez ludzkość opisano w następujący sposób: „Борба идет, не между «Западом» и «Востоком», не между «славянским блоком» и «европейскими народами», не между чудовищем «русского империализма» и паиньками «западными демократиями». В современном конфликте непримиримо противопоставлены: с одной стороны – идея свободы, с другой стороны – концепция тотального рабства”¹⁹. Jednocześnie skrytykowano pominięcie aspektu religijnego, tłumacząc, że dopiero osobista odpowiedzialność przed Bogiem jest początkiem drogi do prawdziwej wolności. Początkowo pozytywnie oceniono również inicjatywę admirała Kirka, którego celem, jak podkreślano, była przyjaźń z narodem rosyjskim (traktowanym jako potencjalny sojusznik USA w przyszłej wojnie), nie zaś pouczenie narodów Rosji, w jaki sposób mają między sobą ułożyć stosunki²⁰. Wielokrotnie na łamach omawianego tygodnika przestrzegano Amerykanów, żeby nie szli „drogą Hitlera”, który w przekonaniu Rosjan chciał wyzwolenia wszystkich narodów, co ostatecznie miało go zgubić.

¹⁶ G. Sosin, *Sparks of Liberty. An Insider's Memoir of Radio Liberty*, University Park 1999, s. 277, przypis 2.

¹⁷ *Вокругкоординационногоцентра*, „Русская Мысль” (3 I 1953), № 516.

¹⁸ Radio Swoboda w całości było opłacane ze środków CIA, P. Zyzak, *Ефект доміна. Czy Америка обалила коммунизм в Польше?*, t. 1, Warszawa 2016, s. 150.

¹⁹ Вл. Лазаревский, *Путь к свободе*, „Русская Мысль” (21 VI 1950), № 260. „Walka nie toczy się między «Zachodem» i «Wschodem», nie między «blokiem słowiańskim» a «narodami europejskimi», nie między potworem «rosyjskiego imperializmu» a dobrymi dziećmi («zachodnimi demokracjami»). We współczesnym konflikcie nie da się ze sobą pogodzić: z jednej strony – idei wolności, z drugiej – koncepcja całkowitego niewolnictwa” (tłum. Ł.D.).

²⁰ *Можем ли мы пробиться к народам России? Речь адмирала Кэрка*, „Русская Мысль” (16 V 1952), № 450.

Chętnie w tym celu posługiwano się publicystami i oświadczeniami związków narodowych współpracujących z Rosjanami²¹.

Zarys ideologii propagowanej na łamach „Russkoj Mysli”

Czytelnicy mieli do redakcji pretensje, że linia polityczna gazety nie była wystarczająco określona, lecz Łazarewski tłumaczył, że to świadome działanie, gdyż „Нам нужна сейчас не программа, а идеология [podkreślenie oryginalne]”²². Czym zatem charakteryzowała się ideologia grupy reprezentowanej przez redaktora naczelnego? Fundamentem, który wypracował jeszcze P. Struwe, było kierowanie się chrześcijańską moralnością w walce z „bolszewizmem” oraz przekonanie o ideowym wypaleniu się komunizmu w Rosji²³. Łazarewski podkreślał również rolę chrześcijańskiego pojmowania historii, zakładającego istnienie Opatrzności Bożej kierującej losami świata (przy czym autor wystrzegał się wykorzystywania tego argumentu w propagandzie, jak jego zdaniem czynili to Wilhelm II, Adolf Hitler czy Tomáš Masaryk)²⁴. W myśl powyższego podejścia do historii dokonał on ciekawej interpretacji znaczenia rewolucji 1905 i 1917 r. Rewolucja lutowa nie była w jego przekonaniu potrzebna dla wewnętrznego rozwoju Rosji. Następstwo jej stanowił sączący się „jad demokratycznego fetyszyzmu”, marksizmu i buntu niższych warstw społecznych. Trawiona przez tyle trucizn Rosja nie mogłaby wypełnić swojej „światowej misji”. Jednakże przeżyła ona także drugą rewolucję, która, zamiast reżimu materialistycznej liberalnej demokracji, przyniosła reżim materialistycznej dyktatury strojnej w szaty demokracji. Czemu zatem Opatrzność Boża dopuściła do tego, by tak ciężkie losy spotkały naród rosyjski? Czy wzorem Nikołaja Bierdiajewa uważał, że rewolucja była karą za grzechy²⁵? Niekoniecznie,

²¹ Россия – „Тюрьма народов”. Письмо в редакцию грузинского национального комитета, „Русская Мысль” (20 VIII 1952), № 477.

²² Вл. Лазаревский, *О нашей идеологии*, „Русская Мысль” (30 VIII 1947), № 20.

²³ „Преодоление большевизма не мыслилось Струве иначе, как на путях морального оздоровления российских народов. Из этого положения П.Б. выводил недопустимость союза с Гитлером в Борбе с большевиками. [...] Нет, говорит П.Б. «союз с чортом» недопустим ни при каких обстоятельствах, ибо, сойдя с моральной позиции для нужд практического действия, мы предали бы дело, которому служим. [...] Мы имеем в виду чрезвычайно ценное для нас утверждение Струве о непрочности. Да русский большевизм уже лишен внутренней движущей энергии, он лишен творческих идей, духово бесплоден; в своем нынешнем заключительном фазисе он выродился в голую деспотию”, Вл. Лазаревский, *О „размышлениях” Струве...* Автор tych słów z entuzjazmem przyjmował każdą informację świadczącą o wewnętrznych problemach ZSRS, wyciągając z tego wnioski o rychłym upadku reżimu (tak przyjął doniesienia sowieckiego naukowca Grigorija Tokajewa, który w 1947 r. uciekł na Zachód, oraz informację o usunięciu Władysława Gomułki z funkcji generalnego sekretarza partii), *idem*, *Приближение грозы*, „Русская Мысль” (10 IX 1948), № 74.

²⁴ *Idem*, *О нашей идеологии...*

²⁵ Łazarewski przyznał, że upadek państwowości rosyjskiej był spowodowany grzechem całego narodu (jego zdaniem Piotr Stolypin i Siergiej Witte mieli szansę uzdrowić Rosję), lecz nie

gdyż obie rewolucje miały pozwolić narodowi rosyjskiemu na dogłębne poznanie, jak wielkim zagrożeniem jest ideologia materialistyczna, w wersji zarówno liberalnej, jak i totalitarnej, żeby odnalazł on w sobie moralną siłę do wypełnienia misji obalenia „bolszewizmu”. Kończąc ten wywód, napisał: „Нам нужна соль – та соль, о которой говорит в Евангелие и которая состоит в творческой работе совести. Такая работа должна служить двигателем мысли, направленной на построение нового гуманистически-спиритуалистического правового порядка, где будет учтен в весь накопленный человечеством, в частности и наш русский, научный и политический опыт”²⁶. Artykuł ten stanowi najlepszy przykład mesjanistycznego charakteru ideologii Łazarewskiego. Streszczając ten oryginalny wywód, można by stwierdzić, że naród rosyjski został wybrany przez Boga do zniszczenia ideologii materialistycznej, w jej odmianie zarówno totalitarnej, jak i demokratycznej, lecz by do tego doszło, żeby ocalić świat, musiał on dogłębnie poznać obie odmiany tego samego zagrożenia. Logiczne zatem jest to, że po pokonaniu komunizmu dorobek naukowy i polityczny narodu rosyjskiego powinien znaleźć w świecie godne miejsce. Duża część artykułów publikowanych w omawianym czasopiśmie, zwłaszcza autorstwa Łazarewskiego i Wodowa, sprowadzała się właśnie do wyjaśniania ważnej roli Rosji w świecie, w którym nie będzie już ZSRS. Istotnymi elementami tego świata miały być Francja i – w mniejszym stopniu – Polska, o czym w dalszej części artykułu.

Katolicki redaktor nie krył, że po upadku ZSRS kierującego się uniwersalistyczną doktryną materialistyczną nadejdzie czas Imperium Rosyjskiego, opartego na „uniwersalizmie Miłości”, który będzie gwarantował owocną współpracę i równouprawnienie wszystkich narodów „Российского Общежития” – „Подобно тому, как на татарское иго старая Россия ответила рождением русского национализма, так, веримы, на тяжкое иго коммунизма новая Россия ответит рождением российского империализма, который поведет к установлению *Рая Rossica*, в духе Любви и Свободы и обеспечит как бы материальный плацдарм, для осуществления духовой мисси, предназначенной российским народам”²⁷. Autor nie potępiał nacjonalizmów, przyznając im siłę twórczą. Według niego przysła Rosja powinna być federacją narodów. Jednocześnie podkreślał, że egoizm nacjonalistyczny prowadzi do konfliktów. Aby im zapobiec, potrzebny jest uniwersalizm, ale nie materialistyczny, który prowadzi do nienawiści między ludźmi, lecz chrześcijański, oparty na miłości bliźniego – owo lepsze miało służyć usprawiedliwieniu zachowania całości Imperium Rosyjskiego.

prowadziło go to do wniosku, że komunizm był karą za owe grzechy. W charakterystyczny dla siebie sposób postulował, poprzez skrucę i miłość, porozumienie ponad partyjnymi programami i poglądami politycznymi. W celu dokonania syntezy narodu domagał się pogodzenia dekabrystów z Mikołajem I, Władimira Sołowjowa z Aleksandrem III, a przedrewolucyjną inteligencję za Stolypinem. Według niego odrodzenie Rosji musi być aktem chrześcijańskiej zgody, opartej na wolności i prawdzie, Вл. Лазаревский, *Национальный долг*, „Русская Мысль” (27 III 1953), № 540.

²⁶ *Idem*, *О нашей идеологии...*

²⁷ *Idem*, *Российский империализм*, „Русская Мысль” (13 IX 1947), № 22.

Łazarewskiemu wtórowali protoprezbiter Joann Miejendorf²⁸, żywiący nadzieję na zjednoczenie wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa²⁹ oraz bp Nafanaïl, czyli Wasilij Lwow, syn Władimira, dwukrotnego członka Dumy. W latach 1946–1951 pełnił funkcję biskupa brukselskiego i zachodnioeuropejskiego Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego poza granicami Rosji, zaś od 1947 do 1949 był redaktorem paryskiego czasopisma „Православные Сbornики”. Artykuł ważnego rosyjskiego duchownego był powtórzeniem odczytu, który wygłosił na zjeździe Narodowej Organizacji Rycerzy³⁰. Dowodził w nim, że nazwę „Święta Rus” nadał swojej ojczyźnie sam *rosskij narod*, co nie oznaczało jego sakralizacji, lecz świadczyło o przyjęciu przezeń świętości jako ideału, do którego powinien dążyć (jak zauważył, do czasów Piotra I forsującego ideał społeczeństwa i państwa świeckiego nie było innej idei społeczno-politycznej). Tak rozumiana idea Świętej Rusi według duchownego mogła mieć również zastosowanie uniwersalne w postaci idei „Святого Мира”, którą można by przeciwstawić ideologii materialistycznej i zapobiec wybuchowi kolejnej wojny światowej. Oznacza to, że nie wszyscy ludzie na świecie powinni stać się świętymi, lecz cały świat winien dążyć do świętości, tak jak kiedyś czyniła to Ruś. Jego zdaniem tylko wówczas ludzkość ma szansę uniknąć krwawego konfliktu³¹.

Z innej, bardziej tradycyjnej dla rosyjskiej myśli politycznej perspektywy niepodzielności ziem Imperium Rosyjskiego broniła zasłużona działaczka kadecka Ariadna Tyrkova-Williams³². Jej obszerny artykuł wpisywał się w główną tezę głoszoną przez środowisko „Русской Мысли”, w której dowodzono, że ZSRS nie jest kontynuacją Imperium Rosyjskiego. Według autorki podstawową różnicę stanowił stosunek ZSRS i Rosji do sąsiednich państw: „Советские захваты и в Европе и в Азии не имеют ничего общего с исторической Россией и ее жизненными интересами. Это болезненные наросты. Они отпадут когда отпадет коммунизм. Русскому народу все это не нужно, губительно, как было в свое время вредно присоединение Польши. Россия насыщена пространством. Территориальных потребностей у нея уже давно нет. Балканы, Манджурию, Польшу, все, что сейчас стонет под коммунистическом режимом, пожирает

²⁸ Joann Miejendorf (ur. w 1926 r. w Neuilly-sur-Seine pod Paryżem, zm. w 1992 r. w Montrealu), baron, prawosławny protoprezbiter, historyk Cerkwi. W 1949 r. ukończył Instytut Teologiczny w Paryżu (następnie do 1958 r. wykładał na niej historię Cerkwi) i szkołę praktycznej teologii na Sorbonie. Działał w Rosyjskim Związku Chrześcijańsko-Studentckim, w latach 1951–1959 współredagował „Cerkownyj Wiestnik”, prowadził wykłady w ramach ekumenicznego „krużka”, był członkiem rady diecezjalnej, jednym z organizatorów ogólnoswiatowej federacji młodzieży prawosławnej „Sindesmos”. W 1958 r. obronił pracę dyplomową na Sorbonie. W 1959 r. wyjechał do USA, gdzie kontynuował swoją działalność naukową i religijną.

²⁹ И. Мейендорф, *Россия и христианский мир*, „Русская Мысль” (1 III 1950), № 219.

³⁰ Национальная Организация Витязей – prawosławna organizacja młodzieżowa założona na emigracji przez Nikołaja Fiodorowa w 1934 r., po 1990 r. swoją działalność przeniosła do Rosji.

³¹ Е. Нафанаил, *Идеал Святой Руси*, „Русская Мысль” (28 V 1948), № 59.

³² Ariadna Tyrkova-Williams (ur. w 1869 r. w Sankt Petersburgu, zm. w 1962 r. w Waszyngtonie), działaczka kadecka. Opublikowała trzy tomy wspomnień: *На путях к свободе* (1952), *То, чего больше не будет* (1954), *Подъём и крушение* (1956).

мировая революция, ненасытный красный змий, а не русский народ”. Williams twierdziła, że narodowi rosyjskiemu nie potrzeba cudzych ziem. Parafrazując jej słowa, wystarczy rozwiązać mu ręce i dać żyć w pokoju. Według niej z natury Rosjanie nie są agresywni, zaznaczała, że to Niemcy wywołali dwie wojny światowe. Tak jak inne narody, Rosjanie ukształtowali swoje państwo w toku wojen, tworząc Imperium, dzięki swojemu położeniu, rozciągając swoje granice na ogromną europejską równinę i Azję³³. Rosja prowadziła swoją ekspansję nie tylko ogniem i mieczem, lecz również środkami ekonomicznymi i psychologicznymi, które autorka uważała za bardziej usprawiedliwione (humanitarne)³⁴. Zauważała, że pomocny w tym procederze był język rosyjski, który stanowił spoiwo: „Русский язык это связующее начало, источник создания Великой Державы и русской культуры. Их бытие связано”. Tym samym dowodziła, że rosyjska ekspansja nie miała niczego wspólnego z imperializmem, zaznaczając, że ten zachodni termin stosowano wobec polityki państw kolonialnych podbijających narody i znęcających się nad nimi. Według niej używanie tego określenia wobec Rosji nie jest stosowne, gdyż przyłączenie do Rosji kolejnych ziem w Azji odbywało się spontanicznie, nie zaś na rozkaz centrum (pomięła ona zachodnie podboje Rosji, spychając winę za nie na ZSRS, tak jakby wcześniej Imperium Rosyjskie nie sięgało Wisły). To nie imperializm, lecz specyfika ustroju rosyjskiego powoduje, że każdy rosyjski patriota musi być państwowcem. Kończąc, dodała, że gdyby nie wielka Rosja, nie byłoby tylu gigantów („Только на велико державном просторе великой империи могли родиться такие великаны, как Ломоносов, Пушкин, Толстой”). Nie znaczy to jednak, że wielka Rosja jest imperialistyczna: „Пока иностранцы не научатся считаться с этим державным, великодержавным русским народным сознанием, им не разрешить русского вопроса”³⁵.

Kwestia narodowościowa należała niewątpliwie do najtrudniejszych tematów, z jakimi musieli się zmierzyć Rosjanie. Jednym z ciekawszych artykułów omawiających ten problem jest relacja Nikołaja Rybińskiego³⁶ z wykładu wybitnego rosyj-

³³ Autorka usprawiedliwiała Rosję, zwracając uwagę, że rozrost terytorialny nie był obcy również innym państwom, w tezie tej słycać echo poglądów nadwornego historyka Aleksandra I, Nikołaja Karamzina, który dowodził, że nie istnieją żadne wartości ogólnoludzkie, które ograniczałyby rosyjską rację stanu (prawo zdobywcy musi być respektowane), H. Głębocki, *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000, s. 30.

³⁴ Przedstawiony przez Tyrkovą obraz rozwoju terytorialnego Rosji wywodzi się z tradycyjnej historiografii rosyjskiej, która promowała fałszywy pogląd o dobrowolnym przyłączeniu się ludów i nacji do Rosji, E.M. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, tłum. A. Sierszuńska, Kraków 2000, s. 33. Poglądy Tyrkovej wpisują się również w koncepcję prekursora rosyjskiej geopolityki Piotra Sawickiego, przeciwstawiającego zachodnie imperia kolonialne Imperium Rosyjskiemu, które jego zdaniem nie eksploatowało peryferii, lecz dawało równą szansę na rozwój, A. Nowak, *Ofiary imperium – imperia jako ofiara: przyczynek do interpretacji*, w: *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojrzenia*, red. A. Nowak, Warszawa 2010, s. 47.

³⁵ A. Тыркова-Вильямс, *Империализм и великодержавность*, „Русская Мысль” (II 1950), № 214.

³⁶ Nikołaj Rybiński (ur. w 1888 r. w Kijowie, zm. w 1955 r. w Nowym Jorku), prozaik, dramaturg, działacz społeczny. Skończył prawo na Kijowskim Uniwersytecie Narodowym. Brał udział

skiego socjalisty pochodzenia żydowskiego Rafała Abramowicza³⁷, pt. *Nacjonalny wopros w SSSR*³⁸. Abramowicz zaznaczył w nim, że pojęcie samostanowienia narodów pojawiło się dopiero po rewolucji 1848 r. w Austrii. W Rosji do 1905 r. była rozpatrywana jedynie kwestia polska i fińska, gdyż według prelegenta pozostałe narody myślały najwyżej o skromnej autonomii. Dopiero po 1918 r. powstało 30 nowych państw, w tym takie, które nigdy nie istniały, jak Łotwa i Estonia, co powodowało konflikty graniczne, np. między Polską i Litwą czy Polską i Czechami³⁹ (autor postanowił podać właśnie te przykłady, nie wspominając o konfliktach, jakie wywołała bolszewicka i „biała” Rosja przeciwko narodom ciemieźnym przez Imperium Rosyjskie). W dalszej części pominął ZSRS, w którym w wyniku czystek etnicznych zginęły miliony różnej narodowości ofiar, za to skrytykował działania przebudzonych nacjonalizmów, które zaczęły uciskać mniejszości narodowe, co „szczególnie silnie i bezwstydnie przejawiało się w Polsce i Czechach”. Wywód ten był potrzebny autorowi, by wykazać wyższość koncepcji państwa federacyjnego nad państwami narodowymi, które prowadzą do rozdrobnienia i w efekcie do konfliktów. Większość uczestników spotkania zgodziła się, że musi istnieć jakaś granica dla odradzającego się nacjonalizmu, który jest uprawniony, o ile wiedzie do wolności, a nie prześladowania. Podkreślono także fałsz polityki sowieckiej, która co prawda przyczyniła się do zwiększenia świadomości narodowej, lecz miało to służyć jedynie politycznym rozgrywkom. Złotym środkiem, który pozwoliłby uniknąć bałkanizacji Rosji, miała być według Abramowicza federacja zabezpieczająca innym narodom maksimum wolności, wymagałoby to jednak przyjęcia przez wszystkie narody reguły równości. Mimo głosów sprzeciwu płynących ze strony ukraińskiej prelegent uważał, że nie należy ich przeceniać. Wystąpienie to

w wojnie domowej, ewakuował się na półwysep Gallipoli, mieszkał w Bułgarii, następnie w Jugosławii. Współpracował z gazetą „Nowoje Wriemnia”, był sekretarzem Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy w Jugosławii. Autor wspomnień *Корнеты и звери* (1929), *Русский Белград до войны: к 7-летию смерти П.Б. Струве* (1951) oraz książki *Украинствующие и – мы* (1930). W czasie II wojny światowej służył w Rosyjskim Korpusie. W 1951 r. wyjechał do USA, pracował w gazecie „Nowoje Russkoje Slowo”, był także współpracownikiem „Russkoj Mysli”, publikował w gazetach „Wozrozdienije” oraz „Czasowoj”.

³⁷ Rafał Abramowicz (ur. w 1880 r. Wyszce k. Dyneburga, zm. w 1963 r. w Nowym Jorku), działacz polityczny i społeczny, redaktor, jeden z przywódców Bundu. Wykształcenie techniczne uzyskał w Rydze i Liège, uczestniczył w rewolucji 1905–1907, był członkiem CK Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji. W 1920 r. wyjechał do Berlina, był jednym z założycieli „Socialistycznego Wiestnika” i jego wieloletnim redaktorem. W 1940 r. wyjechał do USA. Kierował zagraniczną delegacją CK Bundu. Był autorem wielu książek i wspomnień, napisał m.in. w języku jidisz *Popularną historię Izraela* (1923) oraz wspomnienia *The Soviet Revolution 1917–1939* (1962).

³⁸ Н. Рыбинский, *Национальный вопрос*, „Русская Мысль” (9 IV 1952), № 439.

³⁹ Perspektywa uwyrukująca negatywne skutki upadku imperiów cieszy się coraz większą popularnością w historiografii zachodniej, czego przykładem jest książka Roberta Gerwartha, *Pokonani. Dlaczego pierwsza wojna światowa się nie zakończyła (1917–1923)*, Poznań 2017 czy też Dominica Lievena, *W pożogę. Imperium, wojna i koniec carskiej Rosji*, Warszawa 2015.

wywołało sprzeciw słuchających go Ukraińców, których zapał studiów prowadzący spotkanie Irakli Cereteli⁴⁰. Głos zabrał również inny znany socjalista, Nikołajewski, który uznał, że praktyczne rozstrzygnięcie kwestii narodowej będzie miało podstawowe znaczenie dla losów Rosji i świata. Znamienne okazało się podsumowanie autora tej relacji, który napisał, że plebiscyt nie jest idealnym rozwiązaniem, ale jego hasło stanowi drogę do porozumienia; dzięki niej można uniknąć wojny domowej, która wolność narodów utopi w morzu krwi.

Chociaż środowisko skupione wokół paryskiego tygodnika było dalekie od przyznawania racji ideom głoszonym przez – jak go określono w „Russkiej Myśli” – ortodoksyjnego marksistę⁴¹, to jednak pomysł federacyjnego ustroju przyszłej Rosji i obawa przed odłączeniem się od okalających rdzeń państwa narodów były dla tych dwóch środowisk, z jednej strony socjalistów, z drugiej – chrześcijańskich demokratów, wspólne.

Podsumowując, według autorów „Russkiej Myśli” Imperium Rosyjskie nie ciemiężyło narodów, w przeciwieństwie do Związku Sowieckiego rządzonego przez Międzynarodówkę Komunistyczną, którą Łazarewski obarczył całą winą, oczyszczając tym samym naród rosyjski⁴². Wielokrotnie podkreślano, że wojna musi być toczona przeciwko „bolszewikom”, a nie Rosjanom⁴³, oraz skrupulatnie odnotowywano wypowiedzi ważnych polityków, urzędników i wojskowych amerykańskich (m.in. George’a Kennana⁴⁴ oraz admirała Lesly’ego Stevensa⁴⁵), zgodne z linią polityczną rosyjskiego tygodnika.

⁴⁰ Irakli Cereteli (ur. w 1881 r. w Kutaisi, zm. w 1959 r. w Nowym Jorku), działacz polityczny i społeczny, członek II Dumy oraz komitetu wykonawczego II Międzynarodówki. Od 1903 r. był członkiem Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (od 1917 r. w CK). Spędził siedem lat w więzieniu za działalność socjalistyczną, po uwolnieniu został ministrem poczt i telegrafów w składzie Rządu Tymczasowego, w latach 1919–1920 był członkiem delegacji gruzińskiej na konferencję pokojową w Wersalu i San Remo. W 1921 r. wyjechał do Francji, został przedstawicielem gruzińskiej Partii Socjaldemokratycznej w Międzynarodowym Biurze Socjalistycznym. W 1933 r. pomógł B. Nikołajewskiemu wywieźć z Niemiec archiwum Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji. Od 1940 r. mieszkał w USA. Publikował w gazetach „Socialisticzeskij Wiestnik” i „Nowyj Żurnał”, napisał *Воспоминания о Февральской революции* (1963).

⁴¹ Н. Рыбинский, *op. cit.*

⁴² Вл. Лазаревский, *Борьба за мир*, „Русская Мысль” (5 VII 1947), № 12.

⁴³ В. Ткаченко, *Весной 1918 года и зимой 1941 года*, „Русская Мысль” (13 III 1953), № 536.

⁴⁴ Łazarewski pozytywnie ocenił artykuł, w którym Kennan uznał, że naród rosyjski nie zatracił swojego ducha i kultury, lecz nie w pełni zgadzał się z jego wywodami historyozoficznymi dotyczącymi porównania reżimu sowieckiego z Moskwą z XVI i XVII w. Podsumował, że obce narody, a także Rosjanie mogliby się uczyć od Kennana, że stalinizm nie jest przejawem rosyjskiej siły twórczej i nie niesie ze sobą niczego prócz zniszczenia – Departament Stanu otrzymał w osobie Kennana doradcę ds. rosyjskich, który dostrzega wewnętrzne gnienie komunizmu, Вл. Лазаревский, *Вера в Россию*, „Русская Мысль” (2 III 1951), № 324.

⁴⁵ Redaktor pochwalił admirała Stevensa za artykuł „Russkaja Doktrina”, pokazujący różnicę między państwem sowieckim a Rosją, chociaż nie omieszczał dodać, że właściwy tytuł tekstu powinien brzmieć „sowiecka doktryna”, Вл. Лазаревский, *Русская доктрина*, „Русская Мысль” (12 XII 1952), № 500.

Ideologia „Russkoj Mysli”, oparta na wartościach chrześcijańskich, była nie do pogodzenia z marksistowskim pojmowaniem stosunków społecznych oraz historii przez Abramowicza, który dowodził, za Bierdiajewem, że korzenie bolszewizmu tkwią nie w komunizmie, lecz naukach Piotra Tkaczewa. Konflikt ten dokładnie wyjaśnił w artykule polemicznym (z autorami artykułów w numerze 12 „Socialistycznego Wiestnika”, poświęconego Abramowiczowi) G. Andrejew⁴⁶. O ile nestor rosyjskiego socjalizmu oddzielał marksizm od kompromitującego go Związku Sowieckiego, tłumacząc, że uległ on w Rosji wypaczeniu, o tyle Andrejew, przeciwnie, starał się zmarginalizować rolę rosyjskiej myśli politycznej, dowodząc, że zbrodnicość powstałego systemu jest głównie zasługą marksizmu, który według niego zawsze prowadzi do totalitarnego materializmu: „Тем более, что повторение старой версии «ткачевщины» большевизма, служащей неоправданному обелению марксизма (как и практика меньшевиков в эмиграции) могут лишь подтверждать наши опасения: то и другое доказывает, что меньшевики продолжают оставаться верными не только экономическому учению Маркса, но и самому тоталитарному марксистскому духу. А это – хотят они этого или нет – родит их с большевизмом»⁴⁷. Chcąc potwierdzić swoje tezy faktami, dowodził, że nie można liczyć na zachodnioeuropejskie partie marksistowskie, gdyż na przykładzie polskich, czechosłowackich, niemieckich i innych socjaldemokratów wiadomo, że oni pierwsi skapitulują przed komunizmem (twierdzenie to wydaje się zbyt ogólne i nie do końca prawdziwe, gdyż na emigracji działało wiele narodowych partii socjaldemokratycznych krytykujących ZSRS). Zwracał także uwagę na „totalitarne” tendencje Abramowicza, który podobno próbował przeciwdziałać uczestnictwu niewygodnych dla niego politycznie emigrantów w zorganizowanym w 1951 r. Kongresie Wolności Kultury w Berlinie.

Rola Francji

Łazarewski opowiadał się za budową zachodniego bloku, który zarówno pod względem psychologicznym, politycznym, jak i ekonomicznym był uzasadniony, lecz w myśleniu zachodnim winien być traktowany jedynie jako etap usprawiedliwiony funkcjonowaniem w Rosji „WŁADZY, OBCEJ I WROGIEJ ROSYJSKIM NARODOM [pisownia oryginalna]”⁴⁸. Według niego końcowym etapem tego procesu powinna być, przy wiodącej roli Francji i Rosji, synteza Wschodu i Zachodu: „Европейский синтез может быть осуществлен только Францией, как олицетворением Запада, и освобожденной Россией”. Polityczne i ekonomiczne znaczenie Anglii zostało przez autora zmarginalizowane, jej miejsce

⁴⁶ Г. Андреев, *Марксизм и коммунизм. По поводу юбилея Р. Абрамовича*, „Русская Мысль” (21 II 1951), № 321.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Вл. Лазаревский, *Россия и Франция*, „Русская Мысль” (20 IX 1947), № 23.

zajęły traktowane z rezerwą USA⁴⁹, lecz to Francja, dominująca w najważniejszym dla niego aspekcie ideologicznym, powinna odgrywać wiodącą rolę. To na jej terenie dokonała się synteza „zachodnioeuropejskiego ducha” i „śródziemnomorskiego świata” wzbogaconego o wpływy płynące zza Alp, Pirenejów i Renu⁵⁰. Dla Łazarewskiego budowa nowej Europy wymagała przede wszystkim wyzwolenia Rosji, następnie wzajemnego zrozumienia i porozumienia między Rosją i Francją, których misje łączą się w sposób harmonijny. Idea, którą w latach sześćdziesiątych zaczął forsować gen. Charles de Gaulle, miała swoje głębsze korzenie nie tylko we francuskiej, ale również rosyjskiej myśli politycznej. Łazarewski wkładał wiele wysiłku w publicystykę poświęconą obalaniu tezy o ciągłości między imperialną Rosją a ZSRS⁵¹, szczególnie zwracając uwagę na wypowiedzi polityków i intelektualistów francuskich, gdyż od pozyskania ich przychylności zależała realizacja przyszłego sojuszu francusko-rosyjskiego; tym samym piętnował „rusofobiczne” i „antysłowiańskie” komentarze, które pojawiały się w prasie francuskiej⁵².

⁴⁹ Obawiał się, żeby polityka wolności prowadzona przez USA może zostać zastąpiona polityką „dolara”, czyli kapitalistyczną ekspansją przedsiębiorstw amerykańskich, która może mieć miejsce pod płaszczykiem planu Marshalla. Niepokoilo go również zaaresztowanie przez władze USA redaktora wydawanej w Austrii gazety „Poczta Kolumba”, M.S. Sołowiewa, który skrytykował politykę sowiecką na terenie ich strefy w Niemczech, Вл. Лазаревский, *Совещание в Варшаве*, „Русская Мысль” (25 VI 1948), № 63.

⁵⁰ *Идет, Россия и Франция...*

⁵¹ Według Łazarewskiego zachodnie demokracje za często łączą antykomunizm z oskarżeniami o rosyjski imperializm. Należy pamiętać, że to państwa demokratyczne uznały Związek Sowiecki za prawnego kontynuatora Rosji, gdyby nie to, nie byłoby ani Monachium, ani Jałty, *idem*, *Непора-ли?*, „Русская Мысль” (20 VII 1948), № 71. Wtórował mu Wodow, pisząc, że gdyby nie wsparcie światowej burżuazji dla ZSRS, państwo to by się nie utrzymało. Bez Rosji trudno zagwarantować pokój światowy, zaś wszelkie układy z bolszewikami nie służą jego umocnieniu, lecz wzmocnieniu reżimu sowieckiego, С. Водов, *Порочный Круг*, „Русская Мысль” (4 V 1949), № 133. W innym artykule na przykładzie rozpoczętego w Paryżu procesu Wiktora Krawczenki udowadniał, że ZSRS nie jest kontynuatorem Rosji, jeśli ktoś uważa inaczej, to jest wrogiem narodu rosyjskiego, *idem*, *Имперскаяполитика*, „Русская Мысль” (2 II 1949), № 107. Jeszcze w innym tekście zaznaczał, że „Russkaja Mysl” już w 1947 r. zdemaskowała grę ZSRS, który przedstawiał siebie jako kontynuatora Rosji, zyskując tym samym poparcie. Podkreślił także, że emigranci, jako Rosjanie, powinni bronić interesów rosyjskich, co w przyszłości może być trudne i złożone, *idem*, *Двагода*, „Русская Мысль” (20 IV 1949), № 129.

⁵² Krytykował François Mauriac za to, że w „Le Figaro” przedstawił światową rewolucję jako amalgamat marksizmu i sławizmu. Tymczasem, według Łazarewskiego, Stalin wykorzystywał międzynarodowy socjalizm, lecz nie w interesie Słowiańszczyzny, a międzynarodowej komunistycznej organizacji szykującej się do światowego władania. Jego zdaniem ten „ksenofobiczny”, „antysłowiański” punkt widzenia utrudnia walkę z komunizmem, Вл. Лазаревский, *Славизм и марксизм*, „Русская Мысль” (16 II 1951), № 320. W innym artykule pisał o rusofobii rodem z czasów wojny krymskiej, *idem*, *Кому выгодно руссофобия?*, „Русская Мысль” (30 I 1953), № 524. Tę samą tematykę poruszał Wodow, który krytykował zrównywanie Rosji z ZSRS oraz wszechświatowej rewolucji z rosyjskim imperializmem czy też panslawizmem, С. Водов, *Трагическое недоразумение*, „Русская Мысль” (2 III 1949), № 115.

Forsowanie przez publicystów „Russkoj Mysli” koncepcji rozdziału narodu rosyjskiego od władz sowieckich miało trzy cele:

- a) mobilizowanie Zachodu nie tylko do walki o wolność zależnych od ZSRS satelitów, ale również do obalenia władzy sowieckiej;
- b) niedopuszczenie do podziału ZSRS, który jest państwem okupującym ziemie Imperium Rosyjskiego stanowiącego ważny i potrzebny Zachodowi czynnik stabilizujący;
- c) uzyskanie dla przyszłej Rosji godnego miejsca w układzie międzynarodowym, a także organizacjach międzynarodowych, takich jak ONZ, Unia Zachodnia/ Europejska czy NATO⁵³ (było to przeciwdziałanie wyłączeniu Rosji poza nawias cywilizacji zachodniej, istotne z punktu widzenia ideologii zakładającej zjednoczenie Wschodu i Zachodu w ramach jednego chrześcijańskiego organizmu).

Według Łazarewskiego Zachód miał do wyboru dwie drogi: walkę z komunizmem albo walkę z Rosją. Podkreślał korzyści z istnienia Rosji, pisząc, że tak jak kiedyś „powstrzymała” mongolską ekspansję na Zachód, tak teraz może być zaporą dla Chin⁵⁴.

W czwartą rocznicę podpisania układu francusko-sowieckiego z 13 grudnia 1944 r. ostrzegął on Francję przed zawieraniem jakichkolwiek paktów z ZSRS, z reguły nieprzestrzegających żadnych porozumień (przypominał, że bolszewicy w 1918 r. wyprowadzili Rosję z wojny, zaś w 1939 r. zawarli układ z Niemcami, tym samym dwukrotnie zdradzając Francję)⁵⁵. ZSRS nie tylko ukradł narodowi

⁵³ W kontekście nieprzybycia na głosowanie w ONZ ministra spraw zagranicznych ZSRS Wiaczesława Mołotowa autor zadawał retoryczne pytanie, czy jest możliwe funkcjonowanie świata bez prawdziwej Rosji? Вл. Лазаревский, *Без России*, „Русская Мысль” (27 IX 1948), № 76. Podobnie wolna Europa nie może funkcjonować bez wolnej Rosji. Kreml stara się utwierdzić „narody rosyjskie” w przekonaniu, że Zachód szykuje się do wojny nie przeciwko ZSRS, lecz Rosji. Naród rosyjski powinien zostać uznany za sojusznika w walce o wolność, *idem*, *Россия и Европа*, „Русская Мысль” (4 III 1949), № 116. Wodow uważał, że powołanie paktu północnoatlantyckiego mocno nadszarpnęło autorytet niefunkcjonalnej ONZ. Przestrzegał nowy sojusz przed rzucaniem winy za komunizm na naród rosyjski – „Атлантический пакт не должен стать пактом антирусским”, С. Водов, *Самозащита мира свободы*, „Русская Мысль” (23 III 1949), № 121. Z okazji powstania Rady Europy (5 maja 1949 r.) Łazarewski przypomniał, że korzenie zjednoczonej Europy sięgają Rosji. Według niego Rada bez Rosji jest paradoksem, pół wieku temu z inicjatywą utworzenia jej wystąpił rosyjski monarcha, a teraz Europa jednoczy się przeciwko zagrożeniu idącemu ze strony Rosji. Ironicznie dodawał, że główną zaletą Rady jest fakt, że w jej skład nie wchodzi ZSRS, dzięki czemu nie może sabotować jej posunięć, chociaż odnotowywał, że w Europie pojawiały się również głosy za dopuszczeniem Sowietów do tego gremium, Вл. Лазаревский, *Европейский Совет*, „Русская Мысль” (13 V 1949), № 136.

⁵⁴ „Россия готовится к осуществлению синтеза между Востоком а Западом; освободившись от коммунистического гнета, именно она способна, в сотрудничестве с европейским и американским Западом (что не исключает и лояльного соперничества) явиться организующей силой в Европе, а в Азии – охранительной силой, противостоящей экспансии народов желтой расы”, *idem*, *Два пути*, „Русская Мысль” (30 I 1948), № 42.

⁵⁵ *Idem*, *Три угрозы*, „Русская Мысль” (17 XII 1948), № 94.

rosyjskiemu zwycięstwo nad Niemcami, lecz również pokój swoim sojusznikom. W lipcu 1947 r. Zachód mógł się przekonać, że ZSRS to nie Rosja, kiedy Wiaczesław Mołotow opuścił konferencję paryską poświęconą wdrożeniu planu Marshalla. Celem ZSRS było podtrzymanie wrzenia w Europie i rozwój Kominformu. Wtedy też propaganda sowiecka określiła rządy głównych państw europejskich mianem faszystowskich, zaś francuską strefę okupacyjną – przyczółkiem faszystów i petainistów. Pakt francusko-sowiecki nie uchroni Francji ani przed zagrożeniem niemieckim, ani sowieckim (rozprzestrzeniającym się również od wewnątrz), ani najgroźniejszym niemiecko-sowieckim, może je tylko nasilić, wprowadzając w błąd francuską opinię społeczną. Kończył swój wywód stwierdzeniem, że tylko likwidacja sztabu światowej rewolucji i sojusz z prawdziwą Rosją może zabezpieczyć Francję i całą Europę, będąc fundamentem europejskiego porządku i światowej współpracy.

Entuzjastyczne podejście Łazarewskiego do idei budowy międzynarodowego bloku chrześcijańskiego, prezentowane w artykułach z 1947 i 1948 r., z czasem osłabło na skutek wydarzeń, które urealniły jego ideowe rozważania. W swoim artykule z sierpnia 1951 r. stwierdził, że w powojennej Francji wybory wyniosły do władzy dwie siły, z jednej strony komunistów, którzy mieli duży udział w ruchu oporu, z drugiej – chrześcijańskich demokratów, ze stratą dla socjalistów i radykałów, na których spadło odium klęski III Republiki⁵⁶. Chrześcijanie okazali się za słabi, żeby wprowadzić Republikę na nową drogę społecznych reform opartych na ideałach chrześcijańskiej sprawiedliwości (narodowej solidarności) będącej antytezą kapitalizmu oraz marksizmu. Społeczny program *Le Mouvement républicain populaire* zbliżał się do programu socjalistów, lecz ideowo oba te ruchy były sprzeczne, za jednym z nich bowiem stało chrześcijaństwo, za drugim – laickość i antyklerykalizm. Chrześcijańscy demokraci utracili swój dynamizm nie tylko we Francji, ale także we Włoszech, gdzie ugrzęźli w debatach parlamentarnych⁵⁷.

Ekumenizm

Jak już wspomniano, Łazarewski był katolikiem. Zgromadził on wokół swojego pisma grupę współpracowników tego samego wyznania: Michaiła Gawriłowa⁵⁸,

⁵⁶ *Ibidem*, *Тернии христианской демократии*, „Русская Мысль” (3 VIII 1951), № 368.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ Michaił Gawriłow (ur. w 1893 r. w Sankt Petersburgu, zm. w 1954 r. w Paryżu), historyk, pedagog, publicysta religijny, rosyjski działacz katolicki na emigracji, wiceprezes Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej. Wyemigrował do Rumunii, następnie do Francji, tam skończył Sorbonę. Uczył w rosyjskim gimnazjum w Paryżu, prowadził działalność naukową i oświatową przy katolickim uniwersytecie w Paryżu. Od 1940 r. był wiodącym współpracownikiem „Foyer Oriental Chretien” oraz wydawnictwa „Жизнь с Богом”, opublikował wiele artykułów w „Россия и Вселенская Церковь”, także w prasie niemieckiej, angielskiej i francuskiej, był w ścisłym kontakcie z abpem Jeanem Ruppem. Bronił Piusa XII przed atakami propagandowymi, w których oskarżano go

Piotra Wołkońskiego⁵⁹, Tatianę Emeryk-Bocaris (córkę Witolda i Eleny, przedstawicieli Koła w Madrycie), jak i prawosławnych: prof. Władimira Illina⁶⁰, Piotra Kawalewskiego, protoprezbitera Joanna MieENDORFA⁶¹, Borisa Zajcewa⁶², sprzyjających idei budowy nowej Europy na wartościach chrześcijańskich oraz w różnym stopniu opowiadających się za współpracą, a nawet zjednoczeniem Kościołów katolickiego i prawosławnego.

Pod pojęciem głoszonego na łamach „Russkoj Mysli” ekumenizmu należy rozumieć przede wszystkim zjednoczenie Kościoła katolickiego i prawosławnego⁶³. Kościoły protestanckie budziły mniejsze zainteresowanie i stanowiły raczej element dodatkowy, np. gdy szukano wsparcia w dyskusji z Kościołem katolickim, tak jak to miało miejsce po ogłoszeniu przez Piusa XII „Dogmatu o wniebowstąpieniu Najświętszej Marii Panny” w 1950 r. Kowalewski krytykował tę decyzję z punktu widzenia wykładni, jaką daje Kościół prawosławny, w którym przyjmuje się, że Matka Boża zasnęła, po czym została wzięta do nieba, czego treść ogłoszonego dogmatu nie uwzględniała⁶⁴. Dla wzmocnienia tej argumentacji w prasie ukazał

-
- o brak sprzeciwu wobec III Rzeszy. Gawriłow uważał, że prawda i pełnia zagubionego (свершенного) prawosławia znajduje się w katolicyzmie, chociaż bronił także wartości wschodniego wyznania (ценностей Восточного церковного предания): „Смысл русского католичества и русских католиков только в том, что бы на деле показать возможность православия в католичестве”. W 1950 r. był jednym z inicjatorów pielgrzymki rosyjskich katolików do Rzymu, której rezultat stanowił list papieża Piusa XII do narodów Rosji „Sacrovergente anno” i poświęcenie Rosji Sercu Matki Bożej w 1952 r. Duży wkład Gawriłowa w dzieło zjednoczenia chrześcijan podkreślał niejednokrotnie prefekt Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich kard. Jewgienij Tisserant, A. Юдин, *Гаврилов М.Н.*, w: *Католическая энциклопедия*, т. 1: *Издательство францисканцев*, [b.m.w.] 2002, s. 1166; M. Гаврилов, *Ватикан, война и мир*, Брюссель 1953.
- ⁵⁹ Ks. Piotr Wołkoński (ur. 9/22 marca 1901 r. w Sankt Petersburgu, zm. 13 października 1997), malarz, grafik i rzeźbiarz. Praprawnuk ks. Piotra Wołkońskiego (1776–1852), syn ks. Aleksandra Wołkońskiego (1871–1945) i artystki Marii Wołkońskiej.
- ⁶⁰ Piotr Kowalewski (ur. w 1901 r. w Sankt Petersburgu, zm. w 1978 r. w Paryżu), syn Jewgraфа Kowalewskiego oraz brat bpa Joanna, profesor. W 1920 r. wyemigrował do Francji, w 1925 r. ukończył Sorbonę. Mieszkał w Nicei, następnie w Paryżu. W 1921 r. na prośbę metropolity Eulogiusza zorganizował „архиерейский штат церковнослужителей” i kierował jego pracami. W 1926 r. zrobił doktorat na Sorbonie, uczył we francuskim liceum (1926–1941), wykładał łacinę w Świato-Sergiewskim Instytucie Teologicznym (1925–1949), historię Cerkwi w Instytucie św. Dionizego (do 1970), w rosyjskim instytucie naukowym, na wydziale rosyjskim Sorbony (1931). Był dziekanem Instytutu św. Dionizego, założycielem Związku Zwolenników Patriarchatu, członkiem Związku Chrześcijańskich Studentów (PCXД) i Francuskiego Związku Przyjaciół Prawosławia. Autor ponad 200 artykułów w językach rosyjskim i francuskim, <http://www.bogoslov.ru/text/398075.html> (dostęp: 24.07.2018).
- ⁶¹ Biogram protoprezbitera MieENDORFA zob. przypis 28.
- ⁶² Zajcew uważał, że ważną rolę w nawróceniu na prawosławie odegrała jego głęboko wierząca babcia, która była Polką wyznania katolickiego, J. Mianowska, *Okruchy polskie w twórczości rosyjskich pisarzy emigracyjnych pierwszej fali. Tetralogia Borisa Zajcewa Podróż Gleba*, w: *Polska – Słowiańszczyzna i Wschodnia*, Szczecin 2001, s. 97–98.
- ⁶³ И. Мейендорф, *op. cit.*
- ⁶⁴ П. Ковалевский, *Новый догмат Католической Церкви*, „Русская Мысль” (8 XI 1950), № 291.

się jeszcze artykuł Klemientiewa⁶⁵, który zwrócił uwagę, że dogmat ten niepotrzebnie psuje dialog ekumeniczny z protestantami⁶⁶. Przytoczone artykuły pokazują, że postulowana synteza Kościołów pod zwierzchnictwem papieża musiałaby się wiązać z ingerencją w doktrynę katolicką.

Na łamach „Russkoj Mysli” regularnie relacjonowano przebieg katolickich tygodni społecznych⁶⁷ oraz innych wydarzeń cyklicznych, również o charakterze ekumenicznym⁶⁸. Systematycznie zamieszczano także artykuły z okazji najważniejszych świąt chrześcijańskich, zwracając uwagę na sposób ich obchodzenia w Kościele katolickim. Autorem jednego z takich artykułów był rosyjski dziennikarz Anatol Wielmin, który przed wojną mieszkał przez 20 lat w Warszawie. Wspominał, że wielokrotnie gościł na Wigilii u swoich polskich przyjaciół⁶⁹.

Kościół katolicki jawił się Rosjanom jako jedna z poważniejszych moralno-politycznych sił, na której opiera się działalność antykomunistyczna⁷⁰. Drugą taką siłą, według Łazarewskiego, była Cerkiew prawosławna, uzyskująca zbyt małe wsparcie od Zachodu, mimo że na okupowanych przez Sowieców terenach znajduje się w podobnej sytuacji do Kościoła katolickiego. Analogiczne losy obu wyznań zwiększały według niego szansę na zjednoczenie, które miało umożliwić pokonanie „satanistycznego” komunizmu⁷¹.

Dostrzeganie przez Rosjan w Watykanie silnego, ważnego czynnika w walce z komunizmem rodzi pytanie, na ile ekumeniczna działalność współpracowników „Russkoj Mysli” była obliczona na zbliżenie religijne, a na ile stanowiła narzędzie politycznego oddziaływania na Watykan w celu uzyskania poparcia

⁶⁵ Orest Klemientiew (ur. w 1892 r., zm. w 1957 w Lozannie), dyplomata, poeta, dramaturg, dziennikarz. Pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w 1916 r. został II sekretarzem poselstwa rosyjskiego w Hiszpanii, następnie przeniesiono go do Kairu. Na początku lat dwudziestych zamieszkał w Paryżu, pracował w „Paris-Press”. Po II wojnie światowej wyjechał do Lozanny, współpracował z gazetą „Russkaja Mysl”, publikował na tematy religijne. Napisał pracę religijno-filozoficzną *W poiskah Carstwa Niebieskiego* (mps).

⁶⁶ О. Клементьев, *Новый католический догмат и протестанты*, „Русская Мысль” (27 XII 1950), № 305.

⁶⁷ *Идет, Католическая „Социальная неделя”*, „Русская Мысль” (9 VII 1947), № 17; О.К., *Католическая Социальная неделя*, „Русская Мысль” (11 IV 1951), № 335.

⁶⁸ Obok nabożeństwa poprowadzonego przez antiocheńskiego patriarchę ekumenicznego Maksyma IV w soborze Bogurodzicy w Paryżu, odbyło się zebranie w soborze amerykańskim, z udziałem prawosławnych, anglikanów, luteran i reformatów, zebranie w Międzynarodowym Klubie Uniwersyteckiego Miasteczka i studenckim domu SIMADE, zamieszkiwanym przez młodzież 17 narodowości oraz tzw. Polsko-Rosyjskie Triduum, na którym wystąpili Łazarewski, Józef Teslar i Kowalewski, П. Ковалевский, *Неделя христианского единства*, „Русская Мысль” (31 I 1951), № 315.

⁶⁹ А. Вельмин, *Рождество в Польше*, „Русская Мысль” (7 I 1948), № 39.

⁷⁰ Граф Нулин, *Ватикан против коммунизма*, „Русская Мысль” (4 VII 1951), № 359. „Никто не может отрицать что влияние католической мысли на западную культуру – огромно и не в историческом только прошлом, но в самом живом и кипучем настоящем”, О. Клементьев, *Католическая „Социальная неделя”*...

⁷¹ Вл. Лазаревский, *Втуне ли?*, „Русская Мысль” (1 VII 1949), № 150.

dla własnych koncepcji politycznych. 25 listopada 1950 r. odbyła się audyencja u papieża z udziałem m.in. rosyjskiej delegacji, która wręczyła Ojcu Świętemu ikonę Zaśnięcia Matki Bożej. Pius XII podkreślił, że modli się za ich ojczyznę i naród. Dzień później, w Bazylice św. Piotra została odprawiona przez patriarchę antiocheńskiego Maksyma IV liturgia św. Jana Złotoustego w języku greckim, z udziałem papieża. Spotkaniom modlitewnym towarzyszyły zebrania i odczyty mające na celu wymianę poglądów. Spośród Rosjan referaty wygłosili: o. Stanisław Tyszkiewicz (*Об истоках русской святости*)⁷², Irina Posnowa (*О сотрудничестве духовенства и мирян*)⁷³ i Michaił Gawriłow (*О духовных основах русской культуры*). Według tego ostatniego Rosjanie spotkali się z dobrym przyjęciem, co miało być zasługą Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, Komitetu Świętego Roku, Ruskiego Papieskiego Seminarium w Rzymie oraz kierowników tych instytucji: kard. Jewgienija Tisseranta, mons. Valeria Valeriego, abpa Aleksandra i o. Andrzeja Wetera⁷⁴. Trudno określić, na ile starania opisywanej grupy Rosjan wywarły wpływ na ogłoszenie 7 lipca 1952 r. przez papieża Piusa XII listu apostołskiego do ludów Rosji „Sacrovergente anno”, w którym, zgodnie z drugą przepowiednią fatimską, poświęcił on Rosję Sercu Matki Bożej.

Należy pamiętać, że papież musiał kłaść na jednej szali spektakularną, lecz trudną do zrealizowania rosyjską ofertę zjednoczenia Kościołów, a na drugiej umocnienie pozycji Kościoła katolickiego wśród nierosyjskich narodów Imperium, co oznaczało również wsparcie dla ich aspiracji narodowych i godziło w rosyjską koncepcję polityczną⁷⁵. Zagrozały jej przykładowo koncepcje ukraińskich grekokatolików zmierzających do zjednoczenia narodu ukraińskiego w ramach wyznania

⁷² Stanisław Tyszkiewicz (ur. w 1897 r. w guberni kijowskiej, zm. w 1962 r. w Rzymie), ksiądz, nauczyciel, wydawca, redaktor i działacz społeczny. Uczęszczał do seminarium katolickiego we Lwowie (1907–1909), następnie, w Belgii, wstąpił do jezuitów, skończył filozofię w Leuven. W 1920 r. wchodził w skład misji jezuickiej w Konstantynopolu (pomagał uchodźcom rosyjskim). Od 1924 r. mieszkał w Paryżu, tam pisał do rosyjskiej prasy emigracyjnej, pod pseudonimem Siergiej Bosforow, był także wydawcą i redaktorem gazety „Wiera i Rodina”. Od 1931 r. wykładał w „Russkim” seminarium w Rzymie, był członkiem rady papieskiego kolegium *Pontificium Collegium Russicum*, pracował w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Współpracował z W. Zeńkowskim, S. Bułgakowem, N. Bierdijajewem. W 1937 r. zmienił obrządek na słowiańsko-bizantyjski.

⁷³ Irina Posnowa (ur. w 1914 r. w Kijowie, zm. w 1997 r. w Brukseli), filolog, działaczka religijna, wydawca i redaktor. Córką profesora kijowskiego seminarium E. Posnowa. Na emigracji przeszła na katolicyzm. Mieszkała w Brukseli i Paryżu. W 1945 r. założyła wydawnictwo „Foyer Oriental Chrétien” (w jego ramach wychodziło czasopismo „Жизнь с богом”). Od 1950 r. redaktor czasopisma „Русский католический вестник”, pod zmienionym tytułem „Россия и Вселенская Церковь”. Od 1964 r. występowała w programach religijnych w Radiu Monte Carlo, prowadziła również audycję w języku rosyjskim „Свет Жизни”. Od 1971 r. była redaktorem czasopisma „Лорос” (Paryż, Bruksela). Wspierała rosyjskich katolików obrządku bizantyjskiego w Rosji.

⁷⁴ M.G. [Gawriłow], *Русская поездка в Рим*, „Русская Мысль” (17 I 1951), № 311.

⁷⁵ Nulin podkreślał, że jedyne co można zarzucić niektórym kręgom katolickim, to wspieranie „walczących” ukraińskich i białoruskich „samozwańców”, Г. Нулин, *op. cit.*

unickiego⁷⁶, nieprzychylnie odnoszono się również do prób budowania białoruskiego i ukraińskiego autokefalicznego Kościoła prawosławnego⁷⁷. Rosjanie zdawali sobie sprawę, że mogłoby to doprowadzić do oderwania Ukrainy od Rosji, dlatego też krytykowali ich za nieszczerść i pogardę dla prawosławnych, niejednokrotnie wykazywali agresywność ukraińskiego nacjonalizmu, który w ich ocenie instrumentalnie posługiwał się religią.

W tym kontekście należy również rozpatrywać dialog rosyjsko-polski. Pozyskanie przychylności polskich katolików było bardzo ważne w koncepcji rosyjskiej, zarówno w jej aspekcie religijnym, jak i politycznym, który można podzielić na dwie warstwy: teoretyczną (zniesienie podziału na łacinników i prawosławnych zlikwidowałoby ważną barierę wstrzymującą rozwój Imperium Rosyjskiego na Zachód, czyniłoby je uniwersalnym) i praktyczną (rosyjski uniwersalizm chrześcijański wygasiłby groźne dla Rosji ruchy narodowe, które od XIX w. tradycyjnie były wspierane przez Polaków). Kontakty emigracji rosyjskiej, wywodzącej się głównie z kręgów arystokratycznych (za przykład może służyć bardzo aktywna rodzina Wołkońskich), z Watykanem sięgają lat dwudziestych i już wtedy były postrzegane przez polską dyplomację jako groźne („katolicyzacja Rosji” mogłaby spowodować obniżenie polskich notowań na Watykanie, gdy jednocześnie Rosja nie przestałaby być nacjonalistyczna)⁷⁸.

Polityczne zaangażowanie środowiska „Russkoj Mysli” na polu organizacji chrześcijan w walce z komunizmem wyrażało się w uczestnictwie jej przedstawicieli w międzynarodowym chrześcijańskim robotniczym ruchu syndykalistycznym⁷⁹. Przykładowo 31 marca i 1 kwietnia odbyła się w Paryżu międzynarodowa konferencja wolnych syndykalistów chrześcijańskich z udziałem 50 pełnomocnych delegatów sekcji z Francji, Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii i narodów na uchodźstwie: Bułgarów, Estończyków, Chorwatów, Węgrów, Łotyszy, Litwinów, Polaków, Rumunów, Rosjan, Słowaków, Czechów i Ukraińców. Rosjan reprezentowali: W. Polański (przedstawiciel sekcji rosyjskiej we Francji oraz członek kolegium redakcyjnego „Russkoj Mysli”), M. Fedorowski (przedstawiciel, a zarazem sekretarz sekcji

⁷⁶ Прот. А. Карпенко, *Украинское церковное объединение*, „Русская Мысль” (30 IV 1951), № 341. Antoni Karpienko (ur. w 1898 w guberni jekaterynosławskiej, zm. w 1957 r. w Paryżu). W 1921 r. wyemigrował do Bułgarii, w 1939 r. został diakonem, w 1940 r. ukończył Instytut Teologiczny w Paryżu. W latach 1943–1957 był zwierzchnikiem gallipolskiej cerkwi w Paryżu. W 1950 r. został protorejem, w latach 1952–1956 był członkiem rady diecezjalnej, zaś w latach 1946–1957 – członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma „Церковный вестник”.

⁷⁷ *Idem*, *Украинская и белорусская „автокефалии”*, „Русская Мысль” (27 VI 1951), № 357.

⁷⁸ J.E. Zamojski, *Rosyjska Cerkiew Prawosławna na Obczyźnie oczyma polskiej służby zagranicznej (1920–1939)*, „Dzieje Najnowsze” 27 (1995), nr 1, s. 22. Realnym problemem stało się powołanie Komisji Papieskiej „Pro Russia”, która tworzyła, bez niczyjej zgody, na terenie Polski i Dalekim Wschodzie „hybrydy religijne, prawosławno-katolickie”, za czym szły rusyfikacja i rugowanie polskich księży i zakonników, *ibidem*, s. 23.

⁷⁹ В. Полянский, *Нужен ли христианский рабочий интернационал?*, „Русская Мысль” (11 IV 1951), № 335.

belgijskiej), W. Grebienszikow i dyrektor „Russkoj Mysli” W. Gałluen (Gallouin Roland)⁸⁰. Publicyści „Russkoj Mysli” trzeźwo zauważali, że postulowane przez nich zjednoczenie narodów na fundamencie chrześcijańskim oddalało się wraz z utratą dynamizmu przez partie chrześcijańsko-demokratyczne we Francji i Włoszech⁸¹.

Obraz Polaków w publicystyce „Russkoj Mysli”

Tematyka polska na łamach „Russkoj Mysli”, spośród wszystkich emigracji, zajmowała główne miejsce obok tematyki ukraińskiej. Publicyści podejmowali głównie tematy związane z wydarzeniami historycznymi, świętami katolickimi, sytuacją polityczną w kraju⁸², ważnymi wydarzeniami z życia emigracji, czasami umieszczano wspomnienia związane z Polską⁸³. Spośród tragicznych wydarzeń, które wycisnęły piętno na narodzie polskim, przypomniano o pakcie Ribbentrop-Mołotow, konferencji w Jałcie oraz zbrodni katyńskiej⁸⁴. W najbardziej interesujący sposób omówiono sprawę Katynia, która powróciła na pierwsze strony gazet w związku ze wznowieniem przez Amerykanów dochodzenia w tej sprawie. Pierwszy artykuł na ten temat poświęcił jeden z głównych publicystów „Russkoj Mysli”, Wodow. Relacjonując zeznania zbiegłego z ZSRS płk. Wasilija Erszowa, wyekspozował tylko ten fragment jego wypowiedzi, w którym zwrócił on uwagę na to, że Katyń, w porównaniu ze zbrodniami komunistów przeciwko Rosjanom, jest tylko niewielką częścią wszystkich zbrodni, jakie zostały przez nich popełnione: „Да, страшна катынская драма. Но не менее нея страшны и преступления, жертвой которых были миллионы русских людей. Ведь верно сказал в американской комиссии бывший советский полковник [Wasilij] Ершов: «Если сравнить Катынь с разстрелами и уничтожением народа в СССР – это только маленькое преступление по сравнению с другими»”⁸⁵. Komentując reakcje Polonii amerykańskiej na zeznania Erszowa, w innym artykule stwierdzono, że Polacy obciążając winą za zbrodnię Rosjan, zaprzeczają polityce prezydenta USA, który już trzykrotnie zwracał się z odezwaniami do narodu rosyjskiego, tym

⁸⁰ М. Федоровский, *Первая международная конференция свободных стран средней и восточной Европы и Балкан. Работы конференции*, „Русская Мысль” (11 IV 1951), № 335.

⁸¹ Вл. Лазаревский, *Тернии христианской демократии...*

⁸² *Польша под игом красного Кремля*, „Русская Мысль” (11 XI 1949), № 188.

⁸³ С. Волконская, *„Я видел, как Польшу предали”*, „Русская Мысль” (9 II 1949), № 109. Komentarz autorki poprzedza dłuższy fragment z książki byłego ambasadora amerykańskiego w Polsce Arthura Bliss Lane’a w latach 1944–1947, pt. *Isaw Poland betrayed*, В.с. Маляитович, *Польские „Примитивы”*, „Русская Мысль” (11 II 1949), № 110. Artykuł zainspirowany wystawą polskiej sztuki narodowej w Paryżu. Wywołuje ona nostalgiczne wspomnienia autora artykułu pochodzącego z terenów Białorusi, В. Семенов, *В Варшаве сентябрь 1939 года – из воспоминаний*, „Русская Мысль” (1 X 1949), № 185.

⁸⁴ Вл. Лазаревский, *Два Юбилея*, „Русская Мысль” (26 VIII 1949), № 166.

⁸⁵ С. Водов, *Катынь*, „Русская Мысль” (9 IV 1952), № 439.

samym oddają przysługę ZSRS: „Но нужно удивляться шовинизму как местной польской печати, так и спикеров большинства польских радио-передач. Везде, где говорится о коммунистах, агентах НКВД или о СССР – говоритца и пишется «русские»»⁸⁶. Emigranci rosyjscy zabierając głos w tej sprawie, mieli przede wszystkim na uwadze interes własnego narodu, który kreowali na pierwszą ofiarę komunistów, co kolidowało z oskarżeniami podnoszonymi w prasie i radiu przez stronę polską. Innym ważnym dla polskiej społeczności na Zachodzie odnotowanym wydarzeniem była wizyta gen. Władysława Andersa w Rzymie w 1950 r.⁸⁷

„Russkaja Mysl” nie stroniła również od tematów historycznych. Przykładowo Anatolij Markow dokonał ciekawej analizy funkcjonowania polskiej emigracji w XIX w. Porównał ją do dwudziestowiecznej emigracji rosyjskiej, podkreślając słuszność zarówno niegdysiejszej walki Polaków z Rosją, tak i teraz emigracji rosyjskiej z ZSRS: „Везде повсюду в Европе и на Востоке, польская военная эмиграция упорно и неизменно искала случая и возможности выступить с оружием в руках против России, подобно тому, как теперь русское Зарубежье участвовало и готово участвовать во всяком военном предприятии и против Советов, будь то в Китае, Испании, Германии, на Балканах или в Корее. В этом, как когда то польская, так теперь русская эмиграция совершенно справедливо понимали и понимают цели и оправдание своего существования в Зарубежье”⁸⁸. Chociaż nie omieszczał dodać, że Polacy byli agentami Francji oraz inspiratorami wszystkich antyrosyjskich „intryg”, które miały miejsce w XIX w.

Analizy sytuacji w Polsce Ludowej nie odbiegały od ocen pojawiających się w tamtym czasie w prasie polskiej. Mianowanie marszałka Konstantego Rokossowskiego na wodza naczelnego polskiej armii, wykluczenie z partii byłego sekretarza generalnego Władysława Gomułki, gen. Mariana Spychalskiego oraz Zenona Kliszki odczytano jako zaostrzenie kursu sowietyzacji Polski⁸⁹. Powrót do władzy Gomułki został przyjęty jako krok ku liberalizacji systemu politycznego w Polsce (samego pierwszego sekretarza nazywano „państwowcem dużego kalibru”, który uratował Polskę od losu Węgier), lecz zarazem zdawano sobie sprawę, że politycznie Polska nadal pozostawała zależna od ZSRS⁹⁰, i przytaczano opinię ważnych polskich polityków emigracyjnych, byłego premiera Stanisława Mikołajczyka oraz prezydenta Augusta Zaleskiego, którzy słusznie uznali, że manewr ten miał na celu umocnienie władzy komunistów w Polsce⁹¹.

⁸⁶ Др Томашевский-Черный, *Катынь и „Полония”*, „Русская Мысль” (9 IV 1952), № 439.

⁸⁷ А. Гускин, *Генерал Андерс в Риме. Письмо из Италии*, „Русская Мысль” (7 VI 1950), № 256.

⁸⁸ А. Марков, *Польская эмиграция прошлого века*, „Русская Мысль” (25 VII 1952), № 461.

⁸⁹ С. Водов, *Трудности Борьбы*, „Русская Мысль” (16 XI 1949), № 189; *В поработанной Польше*, „Русская Мысль” (18 XI 1949), № 190.

⁹⁰ А. Горный, *Несколько слов о Польском „Бунтовщике” Гомулке*, „Русская Мысль” (18 XII 1956), № 992.

⁹¹ *В Польше*, „Русская Мысль” (1 XI 1956), № 972. Stanisław Mikołajczyk oraz prezydent August Zaleski wobec wydarzeń październikowych zajęli pozycję nieprzejednaną, uważali, że ewolucja sys-

Koło Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

Rok przed założeniem „Russkiej Myśli”, 7 kwietnia 1946 r., z inicjatywy Łazarewskiego, w porozumieniu z Władysławem Pelcem, powstało Koło Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, przy którym działała również Grupa Ideologiczna Rosyjsko-Polska⁹². Była to jedyna tego typu zinstytucjonalizowana platforma dialogu polsko-rosyjskiego na emigracji. Niewątpliwie swoje funkcjonowanie zawdzięczała ona przede wszystkim redaktorowi Łazarewskiemu. Motywy, dla których podjął się on współpracy z Polakami, miały zapewne podwójny charakter: ideologiczny (Polacy byli najlicniejszym narodem katolickim, niegdyś zamieszkującym zachodnie rubieże imperium, a ówczesnie sąsiadującym z ZSRS, zatem spełniającym kluczową funkcję w zjednoczeniu chrześcijan Wschodu i Zachodu) oraz polityczny (pozyskanie Polaków do własnej koncepcji politycznej pozwoliłoby łatwiej zneutralizować dążenia narodowościowe narodów byłego imperium).

Jak wspominał Pelc, Koło nie posiadało archiwum, zaś korespondencja i notatki zaginęły, wobec czego rekonstrukcji składu i prac Koła można dokonać tylko na podstawie relacji samego Pelca, materiałów ambasadora Kajetana Morawskiego, korespondencji Jerzego Niezbrzyckiego (Ryszarda Wragi) oraz notatek ze spotkań, zamieszczanych na łamach „Russkiej Myśli”. Ważne źródło stanowi również wyżej omawiana publicystyka, która pomoże odtworzyć stanowisko rosyjskich członków Koła.

Powojenna historia kontaktów polsko-rosyjskich we Francji kojarzona jest zazwyczaj głównie z Instytutem Literackim Jerzego Giedroycia, który przyznał, że kontakt z gazetą Iriny Iłowajskiej („Russkaja Mysl”) nawiązał dość późno, bo za pośrednictwem Natalii Gorbaniewskiej⁹³, która zaczęła współpracę z tym czasopiśmie na początku lat osiemdziesiątych (Gorbaniewska po represjach, które dotknęły ją w ZSRS, wyemigrowała w grudniu 1975 r. do Paryża, gdzie weszła w skład kolegów redakcyjnych dwóch bardzo ważnych czasopism emigracyjnych – „Kontinentu” i właśnie „Russkiej Myśli”). Niewątpliwie Giedroyc miał kontakt z sympatykami Koła Polsko-Rosyjskiego, np. z historykiem i publicystą Mielgunowem mieszkającym niedaleko siedziby Instytutu Literackiego⁹⁴.

temu komunistycznego jest niemożliwa, P. Ziętara, *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Warszawa 2001, s. 379.

⁹² Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), Akta Kajetana Morawskiego (dalej: AKM), sygn. tymcz. 6.2., Ambasador Kajetan Morawski do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokółowskiego, Paryż, 11 VI 1951 r. W tym miejscu składam podziękowania Annie Marii Jackowskiej, która zwróciła moją uwagę na środowisko Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej. Błędą datę powstania Koła podał Wołodimir Komar, który opierając się na relacji Pelca, późniejszej w stosunku do sporządzanych na bieżąco raportów Morawskiego, określił ją na 1947 r., W. Komar, *Władysław Antoni Pelc: rys biografii prometejskiej*, <http://nowyyprometeusz.pl/wladyslaw-antoni-pelc-rys-biografii-prometejskiej/> (dostęp: 24.07.2018).

⁹³ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. Pomian, Warszawa 1994, s. 181.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 181.

Nie wydaje się jednak, by redaktor kiedykolwiek interesował się omawianą inicjatywą (możliwe, że wyrobił sobie zdanie na jej temat pod wpływem Wragi, który negatywnie oceniał grupę Łazarewskiego)⁹⁵.

Zatem kim byli Polacy zaangażowani w prace Koła? Główny partner w rozmowach to były *attaché* Ambasady RP w Paryżu oraz cywilny pracownik Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego, odpowiedzialny za współpracę z ośrodkami emigracyjnymi narodów ujarzmionych, Pelc pełniący rolę wiceprezesa wspomnianego Koła i Grupy. Zgodę na nawiązanie kontaktu z Rosjanami otrzymał od ministra Aleksandra Kawałkowskiego, reprezentanta rządu na Francję⁹⁶. Jego zadaniem było rozpoznanie postaw i nastrojów emigracji rosyjskiej (zarówno starej, jak i niewowzraszczeńców) wobec Polski – „czy istnieje możliwość w warunkach opanowania przez Sowiety połowy Europy pozytywnego kontaktu polsko-rosyjskiego. Czy istnieją dostateczne ku temu podstawy polityczne i ideowe?”⁹⁷. O podjętych działaniach poinformował Pelc, przez Lusię Nowosielską, swojego byłego przełożonego, mjr. Edmunda Charaszkiwicza, szefa Ekspozytury nr 2 oraz co ciekawe, przez Sandra Menagariego – Gruzinów i byłego ministra spraw zagranicznych Ukraińskiej Republiki Ludowej, prof. Aleksandra Szulgina⁹⁸, co miało zapewne powściągnąć ewentualne podejrzenia, jakie mogły się pojawić wobec Pelca, znanego przez nich z działalności wśród narodów prometejskich. Należy pamiętać, że Pelc równoległe założył również Koło Porozumiewawcze z udziałem Polaków, Litwinów, Łotyszy, Ukraińców i Białorusinów (pozostawał w stałym kontakcie z prof. Szulginem)⁹⁹. Jednakże już w 1947 r. stwierdził, że szersze porozumienie narodów Międzymorza w sprawie walki z Sowietami nie może się powieść z powodu animozji, jakie występowały między poszczególnymi narodami¹⁰⁰.

Wśród Polaków należących do Koła Pelc wymieniał: członka Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) Stefana Mroźkiewicza, związanego z Biblioteką Polską (BP) w Paryżu, historyka sztuki prof. Jana Żarnowskiego¹⁰¹, zbliżonego do Stronnictwa

⁹⁵ BPP, AKM, sygn. tymcz. 6.2., Ambasador Kajetan Morawski do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, Paryż, 25 VI 1951 r.

⁹⁶ *Ibidem*, 11 VI 1951 r.

⁹⁷ BPP, Akta Władysława Pelca (dalej: AWP), sygn. tymcz. 1, Notatka o pracy Władysława Pelca..., s. 11.

⁹⁸ *Ibidem*, Curriculum Vitae, s. 4.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 3.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Notatka o pracy Władysława Pelca, jako Attache Ambasady RP w Paryżu (1937–1944) oraz notatka o jego pracy w Paryżu od roku 1945 do 1953, s. 10.

¹⁰¹ Jan Żarnowski (1890–1950), historyk sztuki, pracował w Ermitażu i Instytucie Sztuki w Petersburgu, gdzie poznał swą przyszłą żonę, Eugenię Aleksandrownę Charinow (1891–1979). Od 1924 r. mieszkali w Paryżu. Żarnowska pracowała w ekskluzywnych domach mody, a potem w antykwariatach. Żarnowscy posiadali zbiór obrazów, rycin i rysunków, głównie włoskich i francuskich z XVII i XVIII w. W czasie wojny ich dom służył jako miejsce kontaktów kurierskich. W 1945 r. u Żarnowskich zamieszkała bizantynistka Wanda Wolska-Conus. Dla zobrazowania stosunków, jakie panowały w polsko-rosyjskich kręgach intelektualnych we Francji, warto zacytować fragment artykułu Małgorzaty Dąbrowskiej: „Za sprawą «cioci Żeni», Eugenii

Narodowego (SN) Jerzego Deniza, mjr. Zarembę („z b. otoczenia Marszałka E. Rydza-Śmigłego”)¹⁰², zaś wśród sympatyków: dyrektora BP w Paryżu Franciszka Pułaskiego („rozumiał celowość w ówczesnych warunkach tego rodzaju inicjatywy”), przedstawiciela SN w Paryżu Bogdana Gajewicza (wyemigrował do Nowego Jorku), historyka literatury prof. Zygmunta Lubicz-Zaleskiego, poetę, eseistę i piśsudczyka mjr. Józefa Teslara („aprobował rozmowy z dużą dozą sceptycyzmu co do ich wyniku i zasięgu”), historyka sztuki, urodzonego na Podolu, hr. Franciszka Krasińskiego¹⁰³.

Według Pelca rosyjskimi członkami Koła byli m.in. książę Piotr Wołkoński („tradycje rodzinne polonofilskie”), historyk Piotr Kowalewski¹⁰⁴, adwokat Speranski¹⁰⁵, płk Nikołaj Byłow, Michaił Dunin-Borkowski, madame Je. Miller, Nikołaj Raslowlew („zwolennik ekumenizmu”)¹⁰⁶, historyk, działacz katolicki, wiceprezes Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej Michaił Gawriłow¹⁰⁷ i prof. Illin¹⁰⁸. Ostatni dwaj wymienieni członkowie Koła byli zwolennikami połączenia Kościołów

Żarnowskiej, znalazła się w środowisku «białej» emigracji rosyjskiej, wyjeżdżając na wakacje niedaleko Nevers w Burgundii, gdzie spotykała śmietankę towarzyską, w tym księcia Dymitra Oboleńskiego, także bizantynistę. Majątek należał do polsko-rosyjskiej rodziny, którą wojna pozbawiła posiadłości w Szczorsach nad Świtezią. Wolska podkreślała mieszkankę kulturową, w której się obracała: łotewsko-polsko-rosyjską”, M. Dąbrowska, *Wanda Wolska-Conus (22 X 1919 – 25 IV 2012)*, „Kwartalnik Historyczny” 120 (2013), nr 1, s. 197, 202.

¹⁰² Ten enigmatyczny opis, chociaż jest to mało prawdopodobne, może wskazywać na Edmunda Galinata posługującego się przybranym nazwiskiem Zaremby. Teoretycznie w początkowych latach funkcjonowania Koła, zanim wyjechał do USA, mógł się pojawić na jakimś zebraniu. Jednocześnie może chodziło tutaj po prostu o Zygmunta Zarembę, ważnego działacza PPS, który działał w tym czasie w Paryżu.

¹⁰³ Wszystkie cytaty w zdaniu za: BPP, AWP, sygn. tymcz. 1, Koło przyjaźni polsko-rosyjskiej, s. 2.

¹⁰⁴ Zob. przypis 60.

¹⁰⁵ Prawdopodobnie Valentin Speranski (ur. w 1877 w Moskwie, zm. w 1957 r. w Paryżu), historyk literatury, prawnik, politolog. Uczęszczał do jednej klasy w wileńskim gimnazjum z Feliksem Dzierżyńskim. W 1924 r. wyemigrował na Zachód, wykładał na Rosyjskim Uniwersytecie Ludowym, był stałym współpracownikiem „Russkoj Mysli”, przewodniczącym komisji rewizyjnej w Kole Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej, *История литературы. Поэтика. Кино: Сборник в честь Мариэтты Самаровны Чудаковой*, под общей редакцией Е. Лямина, О. Лекманов, А. Осповат, 2012, https://books.google.pl/books?id=mYiDAQAAQBAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false (dostęp: 4.08.2018).

¹⁰⁶ Nikołaj Raslowlew (ur. 1892, zm. 1987), poeta i tłumacz (m.in. wierszy Adama Asnyka), zwolennik ekumenizmu, oficer. W 1917 r. przyłączył się do Moskiewskiego Zjednoczenia Monarchistycznego. W czasie wojny domowej służył we flocie czarnomorskiej, następnie wyemigrował do Paryża. Pracował w wojskowym centrum informacyjnym francuskiego sztabu generalnego, w latach 1933–1983 publikował w „La Bruyère”. Opracował czterotomową antologię rosyjskiej poezji i prozy od XVIII do XX w. w języku francuskim. Był członkiem zarządu Towarzystwa Ochrony Rosyjskich Dóbr, członkiem rosyjskiej grupy akademickiej w Paryżu, towarzystwa literacko-artystycznego, grupy przyjaciół towarzystwa „Prawosławnoje Dieło”. Występował z wykładami na temat historii literatury rosyjskiej oraz na autorskich wieczorach poetyckich, publikował w czasopiśmie „Wozrozdienije”, współpracował także z gazetą „Russkoje Woskriesienije”. Autor poematu *Слово о Святой Руси*, zbioru wierszy *К ногам творца* i innych.

¹⁰⁷ Zob. przypis 58.

¹⁰⁸ Wszystkie cytaty w zdaniu za: BPP, AWP, sygn. tymcz. 1, Koło przyjaźni polsko-rosyjskiej, s. 2.

prawosławnego i katolickiego oraz pozostawali w ścisłym kontakcie z mons. Jeanem Ruppem, propagatorem ekumenizmu, przyszłym arcybiskupem i nuncjuszem w Iraku. Części osób wchodzących w skład tego grona wiceprezes – jak sam przyznał – już nie pamiętał. Uzupełniając ten spis o nazwiska pojawiające się w sprawozdaniach ze spotkań, publikowanych w czasopiśmie Łazarewskiego, należy wspomnieć jeszcze sekretarza Koła – grafa Władimira Grabbego¹⁰⁹ oraz mniej znanych członków rosyjskiej diaspory: Aleksandra Szpakowicza, B. Mozowieckiego, Miller, Nikołaja Lini-Tandiefelta.

Do sympatyków niebiorących jednak udziału w pracach Koła polski wiceprezes zaliczył: prof. Gleba Struwego (syna prof. P. Struwego) z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, pisarza i eseistę Borisa Zajcewa, poetę Iwana Tchorzewskiego, historyka Siergieja Mielgunowa, Arkadiusza Stołypina (syna premiera Piotra Stołypina), Lidię Galitzine-Tołstoj i jej męża Nikołaja Tołstoja (wnuka Lwa Tołstoja), mnicha prawosławnego i byłego żołnierza II Korpusu gen. Władysława Andersa Giennadija Ejkałowicza, autora rozprawy o Józefie Marii Hoene-Wrońskim, prekursorze polskiej filozofii mesjanistycznej oraz mesjanizmu rosyjskiego (od 1830 r. głosił on tezę, że narody słowiańskie pod wodzą rosyjskiego cara mają do wypełnienia misję stworzenia Królestwa Bożego na ziemi)¹¹⁰, niewo-zwraszczeńców: Georgija Smirnowa, Łapińskiego (pseudonim żołnierza sowieckiego, który w ZSRS spotkał deportowanych Polaków i stąd nabrał do nich sympatii, uciekł z obozu internowanych, został zamordowany przez agentów NKWD). Z innych sympatyków Pelc wymienił francuskiego duchownego Jeana Ruppa, polityka jugosłowiańskiego, zwolennika Dragoljuba Mihailovicia, M. Zujovica oraz Witolda Emeryk-Bocarisa, przedstawiciela Koła w Madrycie.

Zatem pod względem zarówno liczby członków, jak i znaczenia poszczególnych osób łatwo można dostrzec, że główny ciężar współpracy leżał po stronie rosyjskiej. Z przestudiowania życiorysów osób zaangażowanych w prace Koła wynika, że polscy członkowie rekrutowali się częściowo z osób, które jeszcze przed II wojną światową były zawodowo związane z Paryżem lub tam mieszkały. Najogólniej grupę tę można by scharakteryzować jako ludzi pióra i nauki związanych z Biblioteką Polską w Paryżu, którzy na polu poezji, literatury, historii znajdowali partnerów do rozmów po stronie rosyjskiej. Osoby te nie miały poważnych wpływów w żadnej z polskich partii emigracyjnych, nawet jeżeli niektórzy z nich byli członkami lub sympatykami danej opcji politycznej. Zarówno po polskiej, jak i rosyjskiej stronie pojawiały się również osoby, które przed I wojną światową obracały się w mieszanym polsko-rosyjskim kręgu lub znano je z polono- lub rusofilskich poglądów. Była to zatem grupa funkcjonująca raczej na zasadach towarzyskich. Obecność

¹⁰⁹ Władimir Grabbe (ur. w 1903 r. w Moskwie), graf, subdiakon, działacz cerkiewny i społeczny. Na emigracji zamieszkał we Francji, był współpracownikiem „Russkoj Mysli”, członek Związku Rosyjskiej Szlachty oraz zarządu Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej.

¹¹⁰ *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, red. nauk. A. Walicki, Warszawa 1983, s. 29.

dosłownie pojedynczych przedstawicieli niektórych polskich nurtów politycznych SN, PPS i pilsudczyków świadczyć może o tym, że uczestniczyli oni w pracach Koła, tak jak Pelc, w celu wysondowania strony rosyjskiej.

Prezesem i sekretarzem Koła był Łazarewski, wiceprezesem – Pelc, skarbnikiem zaś Miller (matka Lidii Galitzine-Tołstoj). Jednocześnie Łazarewski pełnił funkcję prezesa działającej przy Kole Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej, jej wiceprezesami byli Pelc i Gawriłow, sekretarzem – Szpakowicz, zaś Dunin-Borkowski – członkiem zarządu Koła i kwestarzem Grupy. Koło zarejestrowano w prefekturze policji w Paryżu, jego członkiem zaś zostawało się po złożeniu podpisu na „Carte” zawierającej następujące zasady:

1. Konieczność podjęcia w dobie obecnej rozmów polsko-rosyjskich.
2. Dążenie do odnowienia i ożywienia humanizmu chrześcijańskiego w Europie, jako bazy zbliżenia i pokojowej egzystencji narodów.
3. Dążenie do zbliżenia Kościoła Katolickiego i Cerkwi Prawosławnej.
4. Ważna rola Rosji po zlikwidowaniu reżymu sowieckiego w stabilizacji życia w Europie i Świecie.
5. Ważna rola Polski, jako tradycyjnego pomostu w zbliżeniu i porozumieniu się Narodów Zachodu i Wschodu Europy¹¹¹.

W „Russkiej Myśli” umieszczano relacje ze spotkań polsko-rosyjskich odbywanych w ramach otwartych zebrań Koła oraz innych wydarzeń, tak jak miało to miejsce z okazji Tygodnia Chrześcijańskiej Jedności w Paryżu w 1951 r., kiedy w osobnym panelu dyskusyjnym wystąpili Łazarewski, Teslar oraz prof. Kowalewski¹¹².

Pierwsze otwarte spotkanie Koła odbyło się 10 czerwca 1949 r. Było oczywiście poświęcone problematyce stosunków polsko-rosyjskich¹¹³. Uczestniczyli w nim Pelc – jak go określił autor artykułu – przedstawiciel realistycznej polskiej myśli politycznej oraz prof. teologii Illin. Temat ich rozmowy stanowiło udowodnienie wyższości sojuszu Puszkina z Mickiewiczem nad fatalnym pojedynkiem Suworowa z Kościuszką. Pelc podkreślał rolę zjednoczenia polsko-rosyjskiego jako czynnika, który w przyszłości może zapewnić równowagę światową. Wtórował mu Łazarewski, zaznaczając rolę tych państw dla przyszłego ładu światowego. Illin natomiast skupił się na przedstawieniu dowodów świadczących o przyjaźni Puszkina z Mickiewiczem. W następnym otwartym spotkaniu uczestniczyły osoby zarekomendowane przez członków „Krużka”; dyskutowano na temat „Защита культурных ценностей славянства отвоинствующаго большевизма”¹¹⁴.

¹¹¹ BPP, AWP, sygn. tymcz. 1, Koło przyjaźni polsko-rosyjskiej, s. 1.

¹¹² П. Ковалевский, *Неделя христианского единства...*

¹¹³ Старый Славянофил, *Под знаком Пушкина и Мицкевича. Заседание Русско-польского Кружка*, „Русская Мысль” (27 VI 1949), № 157.

¹¹⁴ *Русско-польский кружок*, „Русская Мысль” (24 XI 1950), № 296.

Głównym autorem relacji ze spotkań był sekretarz Koła, graf Władimir Grabbe. Jego relacje dostarczają nam informacji nie tylko o funkcjonowaniu Koła, tematach poruszanych na jego zebraniach, ale również o jego ideologii. Według sekretarza pokój na całym świecie zapanuje wtedy, kiedy państwa zza żelaznej kurtyny będą mogły przyjąć ustrój gwarantujący swobody obywatelskie¹¹⁵. Wtedy też będzie mogło się ziścić zjednoczenie Słowian, które zapewni pokój Europie oraz całemu światu, lecz do tego potrzebna jest ścisła współpraca Polaków i Rosjan¹¹⁶. Ponadto, jego zdaniem, przyjaźń polsko-rosyjską powinny ugruntować sojusz polityczny oraz układ handlowy, jak tłumaczył – dla lepszego wzajemnego poznania oraz zbliżenia na polu kultury.

W lipcu 1951 r. odbył się bankiet z okazji pięciolecia funkcjonowania Koła, z udziałem 60 osób, który również posłużył do podkreślenia, że Polacy i Rosjanie powinni skorzystać z możliwości zjednoczenia w walce z terrorem i przemocą. W tym samym roku, na dorocznym zebraniu, 14 października odbyły się wybory do władz, w wyniku których przewodniczącym po raz kolejny został Łazarewski, jego zastępcami – płk Jan Zaremba (*sic!*) oraz prof. Gawriłow, sekretarzem – Grabbe, skarbnikiem – Miller, zaś członkami zarządu – Pelc i Szpakowicz. Do komisji rewizyjnej weszli: pochodzący z Wilna prof. historii Walentin Speranski, ksiądz Wołkoński, Mozowiecki, Dunin-Borkowski, szefem komisji organizacyjnej został Nikołaj Lini-Tandiefelt¹¹⁷, zaś przedstawicielem Koła w Madrycie – Elena Emeryk-Bocaris. Nowy skład władz jeszcze bardziej zdominowali Rosjanie. W czasie zebrania podjęto ważną decyzję o bardziej otwartej formule funkcjonowania oraz zapowiedziano cykl lekcji i wykładów dotyczących narodów polskiego i rosyjskiego. Pierwsze takie zebranie miało się odbyć już 25 listopada w Rosyjskim Konserwatorium (av. NY, Paris 16). Referat wygłosić mieli polski publicysta G. Denizo („Losy Europy Wschodniej i jutrzejsza perspektywa”), prof. Gawriłow („Prawdziwy pokój i współczesna polityka”) oraz Grabbe („Przyszła wewnętrzna i zagraniczna polityka państw słowiańskich Europy Wschodniej jako

¹¹⁵ В.Н. Граббе, *Русско-Польское Объединение* знаком Пушкина и Мицкевича. Заседание Русско-польского Кружка, „Русская Мысль” (27 VI 1949), № 157; „Русская Мысль” (23 XI 1951), № 400.

¹¹⁶ Podkreślał to także w kolejnej notce, twierdząc, że trwały pokój zależeć będzie od sojuszu „dwóch wielkich państw Polski i Rosji”, wokół których powinni skupić się Słowianie, граф В.Н. Граббе, *Русско-Польское Объединение*, „Русская Мысль” (21 XII 1951), № 408.

¹¹⁷ Nikołaj Otton Lini-Tandiefelt (ur. w 1881 r. w Sankt Petersburgu, zm. w 1967 r. w Paryżu), generał dywizji, prawnik, działacz społeczny. Wyemigrował do Czechosłowacji, gdzie ukończył w Pradze studia prawnicze, od 1925 r. mieszkał w Paryżu, gdzie pracował jako szofer. W 1939 r. wstąpił do polskiego wojska we Francji, był członkiem ruchu oporu. W 1943 r. został aresztowany przez Niemców, jednakże w 1944 r. uciekł z obozu do Włoch, skąd wrócił do Paryża. W latach 1949–1953 należał do Związku Szlachty, był także członkiem Włoskiej Akademii Nauk i Sztuk, Szwedzkiej Akademii Historii, od 1950 r. członek zarządu Rosyjskiego Związku Muzycznego za Granicą, od 1956 r. członek komisji rewizyjnej Związku Byłych Oficerów Kombatantów Armii Francuskiej, honorowy członek Zjednoczenia Kozaków-Kombatantów.

nieodzowny czynnik powszechnego pokoju”). Możliwe, że nacisk na popularyzację prac Koła był związany ze wzrastającym wsparciem amerykańskim dla emigracji narodowościowych (nazywanych przez Rosjan separatystami), głoszących programy zakładające odłączenie się od Rosji.

Grupa Ideologiczna Rosyjsko-Polska

Przy Kole działała również Grupa Ideologiczna Rosyjsko-Polska, która w czerwcu 1951 r., w składzie: prezes dr Łazarewski, wiceprezes Gawriłow, wiceprezes Pelc, sekretarz Szpakowicz oraz administrator Dunin-Borkowski, złożyła wizytę ambasadorowi Morawskiemu. Celem wizyty było podkreślenie „lojalności i przyjaźni w stosunku do Państwa Polskiego, jego prawowitych władz i ich przedstawicielei w Paryżu”¹¹⁸. Członkowie grupy zaznaczyli, że nie należą do żadnych partii i organizacji politycznych i nie zamierzają brać udziału w czynnym życiu politycznym, działają jedynie na rzecz duchowego i kulturalnego zbliżenia polsko-rosyjskiego (w przyszłości planowano rozwinąć tę działalność także na inne narody słowiańskie). Swoje prace ograniczali do rozważań teoretycznych i ideologicznych, w tym celu zamierzali wydawać periodyk w językach rosyjskim i polskim, z ewentualnym uwzględnieniem innych języków słowiańskich¹¹⁹.

Morawski otrzymał „Deklarację Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej”, w której dokładnie wyłożono ideologię propagowaną przez członków grupy, zwłaszcza Rosjan, którzy popularyzowali ją na łamach „Russkoj Mysli”. W „Deklaracji” stwierdzono przede wszystkim, że od przyjaźni narodu polskiego i rosyjskiego zależy rozwój państwowy „Obu Narodów” oraz ugruntowanie „sprawiedliwości i praworządności na całym świecie”¹²⁰. Współpraca polsko-rosyjska miała się opierać na odrodzeniu moralnym odwołującym się do nauki Chrystusa – „chrystianizacja życia społecznego i politycznego”, dzięki której miała się dokonać synteza kulturalna narodów Europy („wśród których kultura rosyjska i polska zajmują od dawna jedno z czołowych miejsc”) oraz religijna polegająca na zjednoczeniu chrześcijaństwa rzymskokatolickiego z prawosławnym. Według autorów „Deklaracji” tylko tak można było zwyciężyć komunizm. W punktach 6, 7, 13 i 14 zawarto trzy główne postulaty podejmowane przez publicystów „Russkoj Mysli”, zwłaszcza przez Łazarewskiego. Pierwszy z nich dotyczył zaangażowania w walkę z bolszewizmem „Narodów Wspólnoty Rosyjskiej” oraz narodów słowiańskich. Podkreślano, że narody te były ofiarami komunizmu, nie zaś jego beneficjentami, tym samym

¹¹⁸ BPP, AKM, sygn. tymcz. 6.2., Ambasador Kajetan Morawski do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, Paryż, 11 VI 1951 r., s. 1.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 1.

¹²⁰ Wszystkie cytaty z „Deklaracji” zob. aneks 1 – *ibidem*, Kopia odpisu Deklaracji Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej została załączona w piśmie ambasadora Kajetana Morawskiego do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, Paryż, 11 VI 1951 r., s. 1–2.

oddzielano imperializm komunistyczny od „słowiańskiego” oraz rosyjskiego, którego nie potępiano, lecz starano się usprawiedliwiać i wskazywać na pozytywne skutki ekspansji rosyjskiej, jak np. rozwój kultury europejskiej w Gruzji za pośrednictwem Rosji (*sic!*)¹²¹. Drugi dotyczył zapewnienia przyszłej (niekomunistycznej) Rosji godnego miejsca na arenie międzynarodowej: „należy wykazać poszanowanie i zaufanie w stosunku do państwowego geniuszu Narodu Rosyjskiego i jego sił twórczych [...]. Obecność silnej Rosji nad Pacyfikiem jest życiową koniecznością dla obrony i rozwoju kultury europejskiej, oraz gwarancją pokoju w Azji”. Trzeci zaś odnosił się do niepodzielności oraz federacyjnego ustroju Rosji. W koncepcji tej Polacy odgrywali kluczową rolę, gdyż byli najliczniejszym słowiańskim narodem katolickim, ze względu na swoje położenie stanowiącym zarówno klucz do Europy Środkowej, jak i pas transmisyjny na Zachód. Dla potwierdzenia ważnej roli Polski w dokumencie znalazł się również punkt (umieszczony zapewne pod wpływem polskich członków Grupy) dotyczący jej granic: „Dla wypełnienia swej misji w budowie zjednoczonej Europy Polska musi otrzymać możliwości pełnego rozwoju swych sił narodowych oraz musi utwierdzić swój byt państwowy, włączwszy w swe granice na zachodzie Śląsk, Pomorze i Łużyce, a na wschodzie ośrodki historyczne swej kultury – Wilno i Lwów”. Deklarację zamykała swoista klamra, w jednym zdaniu podsumowująca geopolityczną wizję zawartą w dokumencie. W przyszłości Rosja miała stanowić *de facto* przymusowy „związek wolnych narodów”, blisko sprzymierzony z Polską jako jej zachodnią sąsiadką oraz narodami słowiańskimi Europy Środkowej, stając się w ten sposób ważnym czynnikiem stabilizującym sytuację zarówno w Europie, jak i Azji. Z punktu widzenia tradycji geopolitycznych państwa rosyjskiego była to dość tradycyjna koncepcja.

Ciekawy, chociaż nie oryginalny, okazał się postulat zjednoczenia Kościoła katolickiego z prawosławnym, jednakże nie było wśród Rosjan zaangażowanych w dialog ekumeniczny porozumienia co do zasad, na jakich miałyby się ono dokonać – przykładowo Łazarewski i Gawriłow opowiadali się za objęciem zwierzchnictwa nad oboma Kościołami przez papieża, kiedy inni publicyści podważali jego silną pozycję¹²². Niestety bez odpowiedzi musi pozostać pytanie, na ile Łazarewski

¹²¹ „Всякий народный характер равно законен, как и всякий язык и обычай. Развитие грузинского языка, грузинской литературы и школы не только не может ослабить связи Грузии с Россией, но заставит старья грузинския царства, окончившия азиатский период своей истории, видет для себя в России источник европейской цивилизации, действительную силу исторического обновления и свободной науки – единственный безошибочный путь для обезпечения России тяготения ея окраины. Чем более привычки культуры и гражданской свободы восторжествуют в послебольшевицкой России, тем крепче станет связь между ней и Грузией”, А. Марков, *Народ крестоносцев. Роль христианства в Грузии*, „Русская Мысль” (II 1955), № 733.

¹²² W tej kwestii poglądy Łazarewskiego były zbliżone do dziewiętnastowiecznych koncepcji księcia Iwana Gagarina, „papisty” oraz orędownika katolicyzacji Rosji (jego poglądy nie cieszyły się popularnością w Rosji), A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002, s. 285. Szczególnego tempa dialog katolicko-prawosławny nabrał za pontyfikatu Jana Pawła II.

szczerze był zaangażowany w projekt budowy ogólnoeuropejskiej wspólnoty chrześcijańskiej, a na ile wykorzystywał ten motyw do propagowania koncepcji politycznej, która miała zapewnić Rosji po upadku komunizmu pozycję imperialną.

Jak widać na przykładzie tego dokumentu, wiodącą rolę w grupie pełnili Rosjanie. To ich myśl polityczna dominowała – łatwo można dostrzec nawiązania do koncepcji słowianofilów, zapadników czy Euroazjatów. Łączenie nurtów politycznych (pod warunkiem, że odwoływały się one do chrześcijaństwa) stanowiło cechę charakterystyczną myśli Łazarewskiego, który – jak można uważać – wywarł największy wpływ na treść „Deklaracji” (jest zgodna z jego poglądami głoszonymi na łamach „Russkoj Mysli”). Tradycyjne nurty myśli rosyjskiej ulegały twórczemu przetworzeniu przez Łazarewskiego. Pragnął on budowy uniwersalnego świata chrześcijańskiego, w którym Rosja zajmowałaby jedno z głównych miejsc. Zatem jako słowianofil nie krytykował Polaków za to, że byli zbyt mało słowiańscy, tak jak robili to twórcy tego nurtu¹²³. Jego mesjanizm nie miał charakteru antykatolickiego¹²⁴, tylko ogólnochrześcijański, chociaż z kluczową rolą Rosjan (w pewnym sensie również Polaków i Francuzów) – był zbliżony do koncepcji Hoene-Wrońskiego, który uważał, że car rosyjski na czele narodów słowiańskich dokona zjednoczenia Kościołów i odda władzę duchową papieżowi, sam zadowolając się władzą świecką nad „Unią-Absolutną”¹²⁵.

Złożona Morawskiemu „Deklaracja” było konglomeratem różnych idei prowadzących do jednego celu – ugruntowania imperialnej pozycji Rosji. W dokumencie przedstawionym Morawskiemu dominował czynnik polski, w publicystyce zaś – francuski, co może świadczyć o taktycznym charakterze współpracy z Polakami. Koncepcja Łazarewskiego prowadziła tak naprawdę do zdominowania słabszego sąsiada (Polski), który spadłby do roli państwa pozostającego w rosyjskiej strefie wpływów, w przeciwieństwie do Francji, która jako sojusznik gwarantowałaby ustanowiony ład europejski, szachując od zachodu Niemcy, które przy tak skonstruowanym sojuszu miałyby duży problem z rozbudową własnej strefy wpływów w Europie Środkowej, pozostającej pod wpływem Rosji.

Ze spotkania Morawski sporządził raport dla ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, który poprosił o bardziej szczegółową ocenę tego środowiska. Morawski nie mogąc jednoznacznie osądzić wartości grupy, zakomunikował ministrowi, że uchodzący za znawcę problematyki rosyjskiej kpt. Ryszard Wraga, były długoletni kierownik referatu Wschód OIISG, u którego zdarzało mu się zasięgać informacji w sprawach rosyjskich i ukraińskich¹²⁶, ujemnie oce-

¹²³ H. Głębocki, *op. cit.*, s. 41 i n.

¹²⁴ A. Walicki, *Rosja...*, s. 120 i n. (podrozdz. „Antykatolicyzm jako składnik prawosławnego mesjanizmu”).

¹²⁵ B. Urbankowski, *Źródła. Z dziejów myśli polskiej*, t. 2, Warszawa 2017, s. 192.

¹²⁶ Zob. np.: BPP, AKM, sygn. tymcz. 6.2., Ambasador Kajetan Morawski do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, Paryż, 31 III 1952 r.; *ibidem*, 11 VI 1953 r.; *ibidem*, 8 VII 1953 r.

nia Łazarewskiego, uważając również, że jego katolicycy członkowie grupy chociaż usposobieni propolsko, to jednak ze względu na swoje wyznanie nie będą mieli szerszego poparcia wśród Rosjan (w akcję zbierania informacji na temat Koła został zaangażowany przez Morawskiego również Wacław Grzybowski)¹²⁷. Podobny pogląd wyraził Wraga w korespondencji z gen. Andersem, którego ostrzegł przed kontaktem z Rosjanami skupionymi wokół Koła Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej. Obawiał się, że zechcą oni wykorzystać autorytet Andersa do realizacji własnych celów politycznych; informował, że monarchiści z grupy wielkiego księcia Włodzimierza Kiryłowicza chwalą się, że posiadają dobry kontakt z generałem, co jego zdaniem prawdopodobnie było winą posła polskiego w Hiszpanii, Józefa Alfreda Potockiego, który utrzymywał w Madrycie kontakt ze wspomnianym już Bocarisem¹²⁸:

człowiekiem wysoce podejrzanym, a którego żona również jak najbardziej podejrzana, jest w Madrycie delegatką towarzystwa Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej (towarzystwa w najwyższym stopniu podejrzanego). Madame [Elena] Bocaris urzędowała nawet w Madrycie nabożeństwo za ofiary w Katyniu, na które poselstwo polskie niewiadomo dlaczego się wybrało w komplecie. Chodzi o to, że całe otoczenie Bocarisa jest, więcej niż pewne, agenturą sowiecką, która szuka żyra na swoich wekslach w stosunku do Hiszpanów¹²⁹.

Kolejną podejrzaną osobą z kręgu „Russkoj Mysli” był jej współpracownik, znany z wykonywania zadań dla różnych wywiadów, Anatolij Bajkałow¹³⁰. Wykorzystując audiencję u generała, przekazał w jego imieniu pozdrowienia dla uczestników Zjazdu Rosyjskiego Zjednoczenia Narodowego (RNO) w Belgii¹³¹, po którym ukazały się w prasie rosyjskiej podziękowania dla gen. Andersa, stawiające go w kłopotliwej sytuacji w stosunku do innych emigracji narodowościowych: „Секретар РНО в Австри и журналист А.В. Байкалов передал приветствие

¹²⁷ *Ibidem*, 25 VI 1951 r.

¹²⁸ Witold i Elena Emeryk-Bocaris mieli córkę, która skończyła Instytut Katolicki w Paryżu. Od 1945 r. mieszkała w Madrycie, gdzie uczyła rosyjskiej historii, publikowała w „Wiestnikie RSHD”, współpracowała z gazetami „Russkaja Mysl” i „Czasowoj”. Była profesorem w Wyższym Ogólnowojskowym Sztabie Generalnym w Hiszpanii, otworzyła kursy języka rosyjskiego w centralnej szkole języków obcych oraz wykładała historię literatury rosyjskiej i francuskiej w madryckiej filii paryskiego katolickiego instytutu w Cluny.

¹²⁹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Kol. 11/295, R. Wraga do gen. Wł. Andersa, Paris, 26 XI 1952 r., k. 20.

¹³⁰ Anatolij Bajkałow (ur. w 1882 r. w guberni jeniisejskiej, zm. w 1964 r. w Londynie), dziennikarz i pisarz. Uczestnik wojny domowej, na emigracji mieszkał od 1919 r. w Londynie, pracował w rosyjskich kooperatywach i organizacjach społecznych. Był redaktorem gazety „Russkij a Anglii”, współpracował również z prasą francuską we Francji („Wozrozdienije”). W latach 1924–1940 był stałym współpracownikiem „Poslednih Nowostiej”, a od 1947 r. „Russkaja Mysl” i „Czasowoj”. Członek Głównego Zarządu Rosyjskich Zjednoczeń Narodowych (Российских национальных объединений).

¹³¹ IPMS, Kol. 11/295, R. Wraga do gen. Wł. Andersa, Paris, 26 XI 1952 r., k. 20.

генерала Андерса, который просил передать съезду, что он «несложит оружия, пока не будет освобождена Россия»¹³².

Odmienne zdanie o Kole w czasach jego funkcjonowania wyrażał Pelc, który z optymizmem oceniał wpływy swoich współpracowników oraz możliwości prowadzenia dialogu z Rosjanami. Z odleglejszej perspektywy (w notatce z 1986 r.) przyznał, że próbka kontaktów, jaką miał w Paryżu, nie była do końca reprezentatywna, mimo że przekrój środowisk, z jakimi miał styczność, był duży; spotykał się z monarchistami, postkadetami typu Milukowa, socjalistami Mielgunowa, demokratami, liberałami, niewozwraszczeńcami, byłymi żołnierzami armii Andrieja Własowa oraz wymienionymi już wcześniej członkami i sympatykami Koła¹³³. Faktycznie jednak głównym środowiskiem, z którym wtedy utrzymywał kontakt, była grupa Łazarewskiego, której członkowie nie występowali w imieniu żadnej z rosyjskich organizacji politycznych, ich cel stanowiło wykuwanie idei, nie zaś składanie deklaracji politycznych. Na podstawie tej „próbki” Pelc stwierdził, że istnieje możliwość „pozytywnego dialogu z Rosjanami”, jak podkreślał, granica polska sprzed września 1939 r. „weszła na trwałe w świadomość polityczną” Rosjan¹³⁴. Polami, na których widział on możliwość nawiązania współpracy, były walka z komunizmem, działalność ekumeniczna na rzecz obrony jedności Europy opartej na zachodniej i wschodniej tradycji chrześcijańskiej oraz współpraca na gruncie kulturowym narodów „od Atlantyku do Urala”. Do trudności, jakie wstrzymywały rozwinięcie współpracy polsko-rosyjskiej, zaliczał opory Rosjan w kwestii akceptacji istnienia niepodległych państw bałtyckich (jak wspominał Pelc, ostatecznie uznali ich niepodległość) oraz przyznania prawa do samostanowienia narodom Kaukazu. Jednakże główną osią sporu była kwestia niepodległości Białorusi i Ukrainy, za którą opowiadali się Polacy. Rosjanie rozważali jedynie jakąś formę autonomii, uważając te narody za rosyjskie: „My Polacy byliśmy za niepodległością tych narodów, Moskale jedynie za jakąś autonomią w mglistej frazeologii «post sowieckiej» z nienaruszalnym ogólnie rosyjskim założeniem o «nienaruszalnym związku» narodów rosyjskich»¹³⁵.

Nie wydaje się, by minister spraw zagranicznych Sokołowski był zainteresowany przesłaną mu przez Morawskiego „Deklaracją”, gdyż kilka miesięcy wcześniej w liście do ambasadora zarysowując główne punkty polskiej polityki zagranicznej, stwierdzał:

Uważa się, że po wygranej walce Rosja stanie się państwem demokratycznym, przekształci się może w federację, ale obejmować będzie w dalszym ciągu obszar co najmniej roku 1939. Wydaje się jednak całkiem nieprawdopodobnym, by taki pogląd mógł się utrzymać

¹³² *Ibidem*, Kol. 11/295, О.Ж., *Европейский съезд российских национальных объединений*, „Посев” (9 XI 1952), k. 22.

¹³³ BPP, AWP, sygn. tymcz. 1, Notatka o pracy Władysława Pelca..., s. 11–12.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 11.

¹³⁵ *Ibidem*, Curriculum Vitae, s. 4.

w ciągu wszystkich faz konfliktu z ZSRR. Zwłaszcza z chwilą przekształcenia się tego konfliktu w wojnę, jedynym hasłem, które może być skutecznym jest wolność dla wszystkich ludów imperium rosyjskiego. Nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że grupa prometejska i jej dążenia niepodległościowe staną się wówczas jednym z głównych atutów polityczno-moralnych – i o tym powinniśmy stale pamiętać¹³⁶.

Stało to w sprzeczności z postulatem niepodzielności Rosji, głoszonym przez Łazarewskiego.

Podsumowanie

Koło zakończyło swoją działalność wraz ze śmiercią Władimira Łazarewskiego w 1953 r. Jego inicjatywa nie zaowocowała trwalszą współpracą polsko-rosyjską ze względu na kolizję koncepcji politycznych. Samo czasopismo pozostało w zainteresowaniu emigracji polskiej, publikowali w nim Ryszard Wraga (Jerzy Niezbrzycki)¹³⁷ oraz Michał K. Pawlikowski, który jednocześnie od 1955 r. w londyńskich „Wiadomościach” prowadził rubryki „Migawki rosyjskie” i „Okno”, gdzie relacjonował artykuły rosyjskie m.in. z „Russkoj Mysli”¹³⁸. Na początku lat osiemdziesiątych, za sprawą redaktor naczelnej Iriny Iłowajskiej-Alberti oraz Natalii Gorbaniewskiej, „Russkaja Mysl” stała się, obok „Kontinentu”, ważnym partnerem „Kultury” Jerzego Giedroycia¹³⁹.

Najbardziej wartościowy, gdyż uniwersalny aspekt myśli Łazarewskiego stanowiło zestawienie przez niego liberalnego materializmu z totalitarnym materializmem jako siłami równie rozkładowymi dla społeczeństwa, a także jego krytyka marksizmu jako siły antyreligijnej, destrukcyjnej, której ofiarą padli również Rosjanie.

Chociaż pismo Łazarewskiego było zaciekle antykomunistyczne, to jednakże główny jego przekaz stał się wygodny dla ówczesnych władarzy Kremla, gdyż bronił nie tylko niepodzielności Rosji/ZSRS, ale nawet ówczesnej sowieckiej strefy wpływów w Europie Środkowej (różnica polegała na lepszym – komunizm miałby zostać zastąpiony chrześcijaństwem) oraz pozycji tego państwa jako niezbędnego czynnika równowagi na światowej szachownicy (narracja ta, prowadzona oczywiście nie tylko przez omawiany ośrodek, na tyle utrwaliła się wśród elit zachodnich, że w schyłkowym okresie funkcjonowania ZSRS prezydent USA sprzeciwiał

¹³⁶ List Mieczysława Sokołowskiego do Kajetana Morawskiego w kwestii przekazania ministerstwu spraw zagranicznych notatki ze spotkania ambasadorów w Madrycie w dniach 25–27 stycznia 1951 r., z dn. 16 II 1951 r., w: *Kryzys polityczny emigracji w świetle korespondencji ambasadora Kajetana Morawskiego*, oprac. R. Habielski, M. Jabłonowski, Warszawa 2012, s. 55.

¹³⁷ W. Bączkowski, *Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga) 1902–1968*, „Niepodległość” 23 (1990), s. 108.

¹³⁸ „Kultura” i emigracja rosyjska. W poszukiwaniu zatraczonej solidarności, t. 2, oprac. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2006, s. 77.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 118.

się podziałowi Rosji, uważając, że doprowadzi to do destabilizacji regionu). Nie można wykluczyć, że inicjatywa rosyjska miała charakter dywersji w celu osłabienia współpracy Polaków z emigracjami narodowościowymi z byłego Imperium Rosyjskiego (hipoteza ta jednak wymaga weryfikacji).

Niewiadomą pozostaje stopień zinfiltrowania „Russkoj Mysli” przez wywiad sowiecki, który – jak wskazują listy Wragi – penetrował to środowisko. Rosyjscy katolicy byli z pewnością bardzo wartościową grupą z punktu widzenia służb sowieckich. Jej pośrednictwo mogło bardzo ułatwiać nawiązywanie kontaktów i oddziaływanie na niektóre kręgi polskiej emigracji, międzynarodowy ruch syndykalistyczny oraz zwłaszcza środowiska polityczne i religijne w Hiszpanii, Francji czy Watykanie.

Niewątpliwie polskim odbiorcom programu głoszonego przez Koło Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej oraz publicystów czasopisma „Russkaja Mysl” odpowiadało podkreślanie znaczenia wartości chrześcijańskich dla budowy zjednoczonego Zachodu, jednakże zbyt realistycznie postrzegali oni rzeczywistość, by nie zauważyć zagrożenia, jakie stwarzały zarówno rosyjski mesjanizm, jak i wizja zjednoczenia Europy z Rosją, nawet na fundamentach chrześcijańskich – w jednym i drugim przypadku Polska, żeby móc prowadzić skuteczną politykę wobec silniejszych państw, potrzebowała wsparcia w postaci bloku państw środkowoeuropejskich. Jak widać na przykładzie poglądów Łazarewskiego, nawet katolicy rosyjscy nie byli w stanie wyzbyć się myślenia kategoriami imperialnymi, mimo – jak należy sądzić – w większości wypadków szczerej fascynacji katolicyzmem, a zwłaszcza jego nauką społeczną.

Aneks

Deklaracja Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej¹⁴⁰

Grupa rosyjskich i polskich emigrantów politycznych, doprowadzona przez los dziejowych narodów do zrozumienia wspólności ideałów moralnych i dążeń politycznych, upatruje w przyjaźni Obu Narodów i jeden z warunków ugruntowania sprawiedliwości i praworządności na całym świecie.

- 1) Uznając prymat ducha nad materią za kamień węgielny naszego światopoglądu widzimy drogę prowadzącą do duchowego odnowienia świata przez moralne odrodzenie świadomej swej odpowiedzialności Jednostki Ludzkiej czerpiącej siły twórcze z Przykazań Chrystusowych.
- 2) Ideał chrześcijański tkwiący w głębi świadomości Naszych Narodów, wcielony w czyn, doprowadzi do wytworzenia ustroju społecznego i politycznego, opartego na sprawiedliwości chrześcijańskiej i przyczyni się do odrodzenia i umocnienia duchowych podstaw przyszłej Europy.
- 3) Procesowi odrodzenia europejskiego w duchu chrystianizacji życia politycznego i społecznego towarzyszyć będzie powstanie syntezy kulturalnej narodów europejskich, wśród których kultura rosyjska i polska zajmują od dawna jedno z czołowych miejsc.
- 4) Proces ten musi doprowadzić do wzajemnego zbliżenia, zrozumienia, współpracy, a w końcu i do zjednoczenia Chrześcijaństwa Rzymsko-Katolickiego z Prawosławnym.
- 5) Duchowe zasady chrześcijańskie w rozumieniu naszym stanowią jedyną trwałą podstawę do integralnej walki z komunizmem i bolszewizmem.
- 6) Światowy front walki z komunizmem nie może stać się skutecznym bez udziału w nim Narodów Wspólnoty Rosyjskiej, które padły pierwszą ofiarą bolszewizmu, jak również i bez współpracy narodów słowiańskich, uciskanych przez komunizm. Utożsamianie ekspansji komunistycznej z „imperializmem rosyjskim” lub „imperializmem słowiańskim”, a nawet przeprowadzanie między nimi analogii jest zarówno niesprawiedliwością jak i niebezpiecznym błędem.
- 7) W interesie skutecznej walki z komunizmem należy uznać duch chrześcijański, który ożywia Naród Rosyjski i jego kulturę, oraz tę wielką rolę którą pełniła Rosja na swym szlaku historycznym, należy wykazać poszanowanie i zaufanie w stosunku do państwowego geniuszu Narodu Rosyjskiego i jego sił twórczych.

¹⁴⁰ BPP, AKM, sygn. tymcz. 6.2., Kopia odpisu Deklaracji Grupy Ideologicznej Rosyjsko-Polskiej została załączona w piśmie ambasadora Kajetana Morawskiego do ministra spraw zagranicznych Mieczysława Sokołowskiego, Paryż, 11 czerwca 1951 r. Deklaracja została wręczona Morawskiemu przez Łazarewskiego, który wraz z innymi członkami Grupy złożył mu oficjalną wizytę 9 czerwca 1951 r.

- 8) Stosunki rosyjsko-polskie najbliższej przyszłości winny się oprzeć na zasadach wzajemnego szacunku dla suwerennych praw Obu Narodów, oraz na świadomości ich równości i braterstwa, jak najściślejszej współpracy kulturalnej i politycznej oraz wzajemnego poparcia.
- 9) Przyjaźń Rosyjsko-Polska winna stworzyć trwałe podstawy dla współpracy i zbliżenia narodów słowiańskich. Usunąwszy z rzeczywistości politycznej rzekome niebezpieczeństwo „imperializmu słowiańskiego”, rodzina narodów słowiańskich winna stać się oporą pokoju europejskiego, międzynarodowej współpracy kulturalnej i budowy sprawiedliwości społecznej.
- 10) Polsce się słusznie należy odpowiedzialna i zaszczytna rola ogniwa łączącego europejski wschód z europejskim zachodem.
- 11) Dla wypełnienia swej misji w budowie zjednoczonej Europy Polska musi otrzymać możliwości pełnego rozwoju swych sił narodowych oraz musi utwierdzić swój byt państwowy, włączywszy w swe granice na zachodzie Śląsk, Pomorze i Łużyce, a na wschodzie ośrodki historyczne swej kultury – Wilno i Lwów.
- 12) Czynna rola Rosji i Polski w Europie zapowiada wznowienie ścisłej przyjaźni politycznej obydwu tych krajów z Francją oraz rozwój twórczej współpracy kulturalnej między narodami łacińskimi a Światem Słowiańskim.
- 13) Obecność silnej Rosji nad Pacyfikiem jest życiową koniecznością dla obrony i rozwoju kultury europejskiej, oraz gwarancją pokoju w Azji. Obecność ta zapowiada przyjazne współdziałanie Rosji z tymi światowymi potęgami, których byt państwowy opiera się na podstawach kultury europejskiej.
- 14) Wyzwolona Rosja, którą pojmujemy jako nierozzerwalny związek wolnych narodów, stanowiących Wspólnotę Rosyjską będzie mogła w przymierzu z Polską i ze Słowiaństwem dokonać tej misji, której wymaga od Niej ciążąca na Rosji odpowiedzialność za przyszłe losy europejskiego i azjatyckiego kontynentu.

Sounding Out the Enemy or Looking for an Ally? Polish-Russian Relations on the Example of the Polish-Russian Friendship Circle in Paris in 1946–1953

Abstract

The article deals with the Polish-Russian Friendship Circle operating in Paris in 1947–1953, associated with one of the most widely-read Russian émigré papers *Russkaya Mysl'* ("Russian Thought"). Its editor and the president of the Circle was Vladimir Lazarevsky, a Catholic by religion, who gathered around himself a group of Russian propagators of ecumenism. The organisation's vice-president was Władysław Pelc, the Polish diplomat involved in the Prometheism movement, who decided to get in contact with Russians.

The article presents the traditions the *Russkaya Mysl'* referred to, a political context and ideologies promoted by this milieu (with particular attention paid to the French and

Polish ecumenical aspect), how the Circle operated, and the Poles' attitude towards this initiative.

The reconstruction of opinions of the Russian community was made based on press articles published by the *Russkaya Mysl'*, which was the Circle's press organ. The attitude of the Poles towards the group's activities was reconstructed based on Pelc's accounts and correspondence of Polish emigrants. Due to a disproportionate engagement of the Polish and Russian parties in the Circle's activities, the article analyses mainly opinions of the Russian group who dominated the Polish-Russian meetings. While the Russians regarded cooperation with Poles from the perspective of a broader ideological and political project, the Poles approached the group's activities as opinion polls to check Russian intentions. The Russian project aimed at bringing two nations in emigration together, and after the collapse of the USSR, at joint involvement in a new political project that could be called a Christian European Union, with the participation of Russia playing an essential role in it, and Poland necessary to neutralise national aspirations of Poland's neighbours. This Polish part was rejected by the Poles, who demanded independence for the Balts, the Caucasus people, Belarusians, and Ukrainians; this threatened the imperial aspirations of the Russians. The Circle ended its activity with Lazarevsky's death in 1953. His initiative did not bring about a more permanent Polish-Russian cooperation due to the collision of political concepts.

Зондирование противника или поиски союзника? Польско-российские отношения на примере Русско-польского объединения в Париже в 1946–1953 гг.

Аннотация

Статья касается функционировавшего в 1947–1953 гг. в Париже Русско-польского объединения, связанного с одной из популярнейших русских эмиграционных газет «Русская мысль». Редактором газеты, а также председателем объединения был Владимир Лазаревский, католик по вероисповеданию, сосредоточивший вокруг себя группу российских популяризаторов экуменизма. Его заместителем был Владислав Пельц, польский дипломат, участник прометейского движения, который решил войти в контакт также с русскими.

В статье были представлены традиции, к которым обращалась «Русская мысль», политический контекст, идеология, продвигаемая этой средой (с особым учетом мотивов экуменического, французского и польского), режим работы объединения, а также отношение поляков к этой инициативе.

Реконструкция взглядов российской среды была проведена на основании статей, публиковавшихся на страницах «Русской мысли», являвшейся *de facto* органом объединения. Отношение поляков к работам группы было воспроизведено на основании отчета, оставленного Пельцем и переписки польских эмигрантов. Из-за непропорционального уровня вовлечения польской и российской сторон в работы объединения, статья, прежде всего, является анализом взглядов российской группы, которая доминировала во время польско-российских встреч. Поскольку русские связывали сотрудничество с поляками с более широким идейно-политическим проектом, постольку поляки подходили к работам группы как к зондирующим беседам с целью проверки российских намерений. Российский проект предполагал сближение обеих наций в эмиграции, а после падения СССР совместное вовлечение в новый политический проект, который можно бы назвать христианским европейским союзом с участием и большой ролью России, но также и Польши, в которой Россия нуждалась для нейтрализации национальных чаяний

соседних народов. Поляки не хотели взять на себя такую роль и требовали независимости для прибалтов, народов Кавказа, белорусов и украинцев, что ущемляло имперские концепции русских. Объединение прекратило свою деятельность вместе со смертью Лазаревского в 1953 г. Его начинание не породило более прочного польско-российского сотрудничества из-за противоречия политических концепций.

Bibliografia

Źródła

Biblioteka Polska w Paryżu
Akta Kajetana Morawskiego
Akta Władysława Pelca

Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie
Akta gen. Władysława Andersa

Bibliothèque nationale de France
„Russkaja Mysl”, Paryż 1947–1956

Giedroyc J., *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. K. Pomian, Warszawa 1994.

Kryzys polityczny emigracji w świetle korespondencji ambasadora Kajetana Morawskiego, oprac. R. Habielski, M. Jabłonowski, Warszawa 2012.

Stołypin A., *Cesarstwo i wygnanie. Przed i po roku 1917. Pamiętniki*, tłum. P. Hertz, Warszawa 1998.

Гаврилов М., *Ватикан, война и мир*, Брюссель 1953.

Гуль Р., *Я унес Россию. Апология русской эмиграции*, т. 3, ч. 4, http://www.pseudology.org/Gul/Part_03_04.htm (dostęp: 24.07.2018).

„Права человека и империи”. В.А. Маклаков – М.А. Алданов переписка 1929–1957 гг., сост., вступ. О.В. Будницкого, Москва 2015.

Opracowania

Bączkowski W., *Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga) 1902–1968*, „Niepodległość” 23 (1990), s. 99–124.

Dąbrowska M., *Wanda Wolska-Conus (22 X 1919–25 IV 2012)*, „Kwartalnik Historyczny” 120 (2013), nr 1, s. 195–209.

Gerwarth R., *Pokonani. Dlaczego pierwsza wojna światowa się nie zakończyła (1917–1923)*, Poznań 2017.

Głębocki H., *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000.

Komar W., *Władysław Antoni Pelc: rys biografii prometejskiej*, <http://nowyprometeusz.pl/wladyslaw-antoni-pelc-rys-biografii-prometejskiej/> (dostęp: 24.07.2018).

„Kultura” i emigracja rosyjska. W poszukiwaniu zatraconej solidarności, t. 2, oprac. P. Mitzner, Paryż–Kraków 2006.

Lieven D., *W pożogę. Imperium, wojna i koniec carskiej Rosji*, Warszawa 2015.

Machciewicz P., *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Warszawa 1999.

- Mazurkiewicz A., *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej w amerykańskiej polityce zimnowojennej 1948–1954*, Warszawa–Gdańsk 2016.
- Mianowska J., *Okruchy polskie w twórczości rosyjskich pisarzy emigracyjnych pierwszej fali. Tetralogia Borisa Zajcewa Podróż Gleba*, w: *Polska – Słowiańszczyzna Wschodnia*, Szczecin 2001, s. 95–101.
- Nowak A., *Ofiary imperium – imperia jako ofiara: przyczynek do interpretacji*, w: *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojrzenia*, red. A. Nowak, Warszawa 2010, s. 33–48.
- Pipes R., *Piotr Struwe. Liberal na prawicy 1905–1944*, t. 2, tłum. S. Szymański, Warszawa 2016.
- Rejowski A., „*Russkaja Mysl*” w kręgu spraw polskich w latach osiemdziesiątych XIX wieku, „*Studia Rossica Posnaniensia*” 1 (1970), s. 59–77.
- Thompson E.M., *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, tłum. A. Sierszulska, Kraków 2000.
- Urbankowski B., *Źródła. Z dziejów myśli polskiej*, t. 2, Warszawa 2017.
- Walicki A., *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002.
- Zamojski J.E., *Rosyjska Cerkiew Prawosławna na Obczyźnie oczyma polskiej służby zagranicznej (1920–1939)*, „*Dzieje Najnowsze*” 27 (1995), nr 1, s. 13–30.
- Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1918*, red. nauk. A. Walicki, Warszawa 1983.
- Ziętara P., *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Warszawa 2001.
- Zyzak P., *Efekt domina. Czy Ameryka obaliła komunizm w Polsce?*, t. 1, Warszawa 2016.
- История литературы. Поэтика. Кино: Сборник в честь Мариэтты Омаровны Чудаковой*, под общей редакцией Е. Лямина, О. Лекманов, А. Осповат, 2012, https://books.google.pl/books?id=mYiDAQAAQBAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false (dostęp: 4.08.2018).
- Католическая энциклопедия*, т. 1: *Издательство францисканцев*, [b.m.w.] 2002.
- Российское Зарубежье во Франции (1919–2000). Биографический Словарь в трех томах*, под общей редакцией Л. Мнухина, М. Авриль, В. Лосской, <http://www.dommuseum.ru/old/index.php?m=dist> (dostęp: 25.07.2018).

Łukasz Dryblak, doktorant w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania badawcze: stosunki polsko-rosyjskie, emigracja rosyjska, historia wojskowości, polityka narodowościowa II Rzeczypospolitej (lukaszdryblak7@wp.pl).

Łukasz Dryblak, PhD student at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. His scholarly interests cover: Polish-Russian relations, Russian emigration, military history, national policy of the Second Polish Republic (lukaszdryblak7@wp.pl).